



ŚRODKI AKTYWNE

ROSYJSKI TOWAR EKSPORTOWY

Jolanta Darczewska, Piotr Żochowski

PUNKT WIDZENIA

NUMER 64
WARSZAWA
CZERWIEC 2017

ŚRODKI AKTYWNE

ROSYJSKI TOWAR EKSPORTOWY

Jolanta Darczewska, Piotr Żochowski



OSW | CENTRE FOR EASTERN STUDIES
OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH im. **Marka Karpi**a

© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich
im. Marka Karpia / Centre for Eastern Studies

Redakcja
Anna Łabuszewska

Współpraca
Halina Kowalczyk

Opracowanie graficzne
PARA-BUCH

DTP
GroupMedia

Zdjęcie na okładce
Eugene Ivanov, Allegory of the Autocracy, Shutterstock.com

WYDAWCA

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

Centre for Eastern Studies

ul. Koszykowa 6a, Warszawa

Tel. + 48 /22/ 525 80 00

Fax: + 48 /22/ 525 80 40

osw.waw.pl

ISBN 978-83-65827-03-6

Spis treści

WPROWADZENIE /5

TEZY /8

I. ŚRODKI AKTYWNE – PRÓBA DOPRECYZOWANIA POJĘCIA /12

1. Charakterystyka pojęcia i jego desygnatów /12
2. Instytucjonalne ramy środków aktywnych /17
3. Rola służb specjalnych w zimnowojennej *proxy war* /19

II. ZMIANY W STOSOWANIU ŚRODKÓW AKTYWNYCH PO ZIMNEJ WOJNIE /28

1. Stare metody w nowych realiach /28
2. „Doktryna Primakowa” – nowe opakowanie technologii konfrontacji geopolitycznej /32
3. Rządy Władimira Putina: powrót państwa i ideologii /37
4. Stare podstawy organizacyjne i innowacje /45

III. ROSYJSKIE ZAGROŻENIA AKTYWNE – WSPÓŁCZESNE WYZWANIA /54

1. Rola służb specjalnych i operacji wsparcia w rosyjskiej doktrynie /54
2. Miejsce służb w sektorze siłowym: rosyjska specyfika /59
3. Obszary zagrożone rosyjskimi działaniami /63

PODSUMOWANIE. DZIEDZICTWO A WSPÓŁCZESNOŚĆ /70

WPROWADZENIE

Służby specjalne ZSRR służyły interesom państwa totalitarnego, nie tylko zwalczając wszelkie odmienne poglądy i blokując kanały komunikacyjne ze światem zewnętrznym, ale także współuczestnicząc w realizacji jego polityki zagranicznej (tj. kreując warunki jej realizacji). Stosowały przy tym różne metody: propagandowe, prowokacje i dywersje, a nawet fizyczną likwidację przeciwników politycznych. Otrzymały one zbiorczą, eufemistyczną nazwę środków aktywnych. Pojęcie to uzasadniało agresywną politykę ekspansji komunizmu, której podporządkowano długoterminową strategię walki psychologiczno-ideologicznej.

Przekonanie, że wraz z upadkiem komunizmu Rosja straciła zdolności do prowadzenia tego rodzaju długofalowych działań, jest błędne. Bardziej wnikliwa analiza wskazuje, że „naukowy światopogląd marksistowski” bardzo szybko zamieniono na „naukowy światopogląd geopolityczny” i, jak w czasach zimnej wojny, podniesiono go do rangi doktryny polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Geopolityczny obraz świata osadzony w ramach cywilizacyjnych legł u podstaw sformułowanej w latach 90. XX wieku „doktryny Primakowa” oraz realizowanego od początku obecnego stulecia „putinizmu”.

Do niedawna sygnalizowany w tytule problem był wyłącznym przedmiotem badań zachodnich analityków wojny psychologicznej ZSRR prowadzonych w czasach zimnej wojny. Znakomitą antologię tekstów jej teoretyków i praktyków opracował francuski pisarz i publicysta Vladimir Volkoff¹, opatrując je komentarzem precyzyjnie ukazującym cele, metody i środki sowieckich operacji wpływu na opinię publiczną i politykę obcych państw. Pojawiające się z rzadka rosyjskie publikacje na ten temat mają z na-

¹ Vladimir Volkoff, *Psychosocjotechnika, dezinformacja – oręż wojny*, Komorów 1999. Dezinformacji autor ten poświęcił także wydane w Polsce książki „Montaż” (2006) i „Traktat o dezinformacji. Od Konia Trojańskiego do internetu” (1999), w którym podsumował swoje wieloletnie badania w tej dziedzinie.

tury rzeczy bardziej lub mniej zakamuflowany charakter mitotwórczy, służąc autokreacji rosyjskich służb.

Obserwowany współcześnie renesans problematyki środków aktywnych należy wiązać z ich kryzysotwórczą rolą, której skutki obserwujemy na Ukrainie, w Syrii, RFN, USA. Skłoniło to państwa NATO i UE do wypracowania mechanizmów ostrzegawczych identyfikujących zagrożenia ze strony Rosji. Przejawem tego była m.in. rezolucja przyjęta 10 października 2016 roku przez komisję spraw zagranicznych Parlamentu Europejskiego oraz załączony do niej raport „W sprawie unijnej komunikacji strategicznej w celu przeciwdziałania wrogiej propagandzie stron trzecich”². Raport wskazuje, że strona rosyjska prowadzi, wykorzystując różnorodne formy organizacyjne (agencje informacyjne, media społecznościowe, fundacje i stowarzyszenia, inspirowane grupy społeczne, w tym partie polityczne), długofalowe działania destabilizacyjne, mające podważyć europejski system wartości i współpracę euroatlantycką, podsycać konflikty między państwami UE i uzasadnić prawo Rosji do budowania własnej strefy wpływów w Europie.

Temat zasługuje na odrębne potraktowanie także z tego względu, że współczesne formy „środków aktywnych” są w ogromnej mierze oparte na schematach zimnowojennych. Obecne problemy z agresywnymi działaniami rosyjskich służb są zarazem wzmocnioną wersją starych, do czego przyczyniły się nowe technologie informacyjno-komunikacyjne. Historyczna perspektywa może przyczynić się do ich zdiagnozowania oraz zidentyfikowania ich niejawnych mechanizmów.

Przedstawione w niniejszym opracowaniu uwagi pokazują złożoność i wielowymiarowość działań, określanych jako środki

² Be aware of Russian and ISIS propaganda, warn foreign affairs MEPs, <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?type=IM-PRESS&reference=20161010IPR46530&language=PL&format=pdf>

aktywne. W operacjach z ich zastosowaniem trudno je czasem wyodrębnić, utrudnione także jest określenie ich wpływu na efekt końcowy tych operacji. Brakuje nie tylko badań i narzędzi pomiarowych ich skuteczności: głównym czynnikiem ograniczającym proces analityczny jest ich tajny charakter. Tekst składa się z trzech części. W pierwszej podjęto próbę doprecyzowania tego historycznego pojęcia i pokazano instytucjonalne struktury KGB prowadzące informacyjno-dywersyjne działania ofensywne, w drugiej skupiono się na ich koncepcyjnych podstawach i innowacjach organizacyjnych po zimnej wojnie, w trzeciej – zasygnalizowano współczesne wyzwania oraz sposoby ich identyfikacji (poprzez założenia rosyjskich doktryn, cele polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej i listę obszarów zagrożonych).

TEZY

- Pojęcie środki aktywne oznacza ofensywne przedsięwzięcia o charakterze dezinformacyjnym, deceptyjnym, dywersyjnym, destabilizującym i agenturalnym, wynikające z założeń i priorytetów polityki zagranicznej ZSRR, których celem było zmuszenie przeciwnika do działań w kierunku pożądanym dla Moskwy. Termin łączy różne techniki wykorzystywane w operacjach wpływu na otoczenie międzynarodowe ZSRR oraz operacjach wsparcia polityki zagranicznej Kremla.
- Instytucjonalizacja środków aktywnych świadczyła o próbie połączenia różnych form oddziaływania w jeden skoordynowany proces, co wiązało się z planami szerokiej ekspansji ideologicznej ZSRR. Służby specjalne były jej kluczowym elementem: prowadziły rozpoznanie sytuacji w atakowanych krajach, przygotowywały plany operacji i typowały „podwykonawców”. Oprócz funkcji organizacyjnej i wykonawczej tajne służby pełniły również funkcję informacyjną, zabezpieczającą, kontrolną oraz inspiracyjną. Kanały służb służyły do budowania sieci agentury wpływu i finansowania akcji wsparcia polityki Kremla. Do ich realizacji wykorzystywano pozycje wywiadowcze w opiniotwórczych mediach, organizacjach międzynarodowych itp. Generując fałszywe dokumenty, aktywizując opozycję wewnętrzną w krajach Zachodu i kreując tam kryzysy polityczne i społeczne, a także wydarzenia pożądane z punktu widzenia Kremla, służby działały pod jego nadzorem i kontrolą.
- Działania te służyły zarazem socjotechnicznej autokreacji służb ZSRR: aparat represji w strategii totalitarnej państwa sowieckiego – w jego strategii walki ideologicznej stawał się „siłą postępu”, „armią czekistów w wojnie rewolucyjnej”, „zwycięzcą w wojnie wywiadów”.

Mitologizowanie możliwości i nieograniczonego potencjału służb było zgodne z interesem Kremla jako rodzaj presji na zagraniczną opinię publiczną oraz form mobilizowania własnego społeczeństwa i umacniania go w przekonaniu o skuteczności polityki partii komunistycznej. Sprzyjał temu ścisły reżim tajemnicy państwowej, jaką była otoczona policja polityczna.

- Przedsięwzięć aktywnych nie przerwano po rozpadzie ZSRR i rozwiązaniu KGB. Przywiązanie do wypróbowanych metod jest pochodną rosyjskiej kultury politycznej i strategicznej. Stałymi elementami tej kultury są m.in. legitymizacja reżimu poprzez przenoszenie napięć wewnętrznych w społeczeństwie rosyjskim na wrogów zewnętrznych, mitologizowanie własnej siły, armii i służb specjalnych, syndrom oblężonej twierdzy, prymat myślenia psychologicznego i ideologicznego nad myśleniem w kategoriach realizmu politycznego, narzucanie zideologizowanego obrazu świata i budowanie konfrontacyjnego podejścia do otoczenia międzynarodowego.
- Niezmiennym przejawem tej kultury jest ideologiczno-psychologiczna wojna zastępcza z domniemanym przeciwnikiem, prowadzona zastępczymi (niemilitarnymi) środkami przez zastępcze podmioty. Jest to wojna permanentna. Obliczona na długie trwanie, wymaga stałego odnawiania koncepcji i mobilizowania „żołnierzy” walczących na jej różnych frontach, a także szkolenia nowych ich pokoleń.
- Postzimnowojenne realia poszerzyły możliwości służb specjalnych Rosji. Przekłada się to na wielopłaszczyznowość działań, które objęły wiele obszarów: polityczny, ekonomiczny, militarny, społeczny, informacyjny. Ich uspójnieniu służy nowa ideologizacja Rosji. Konstrukty ideowe są formatowane w matrycy geopolitycznej,

uwypuklającej znaczenie czynnika przestrzeni i czynnika siły. Jest to matryca pojemna, łącząca wiele nurtów i koncepcji geopolitycznych: eurazjatyizmu, „rosyjskiego świata”, konserwatyzmu, neobizantyizmu, prawosławnego czekizmu, neostalinizmu i in.

- Tego rodzaju koncepcje mają dostarczyć skrzynki z narzędziami (narzędziami legitymizacji reżimu Putina, narzędziami neutralizowania westernizacji otoczenia i przeciwdziałania integracji zachodniej, osłabiania pozycji przeciwnika itp.). Są to koncepcje negatywne, które opierają się na obrazie wroga. Wykorzystują potencjał destrukcji, a nie budowania. Dziś Rosja nie narzuca swych domniemych wartości, niszczy wartości cudze. Manipuluje treściami już obecnymi w dyskursie politycznym, wybiera wątki, które pozwalają uwydatnić kontrowersje i podziały, tj. osłabić przeciwnika.
- Repertuar współczesnych „środków aktywnych” niewiele odbiega od tych stosowanych w czasach zimnej wojny. Są one realizowane za pomocą słowa (dezinformacja i propaganda) oraz działań (dywersja, prowokacja, akcje protestu, akcje o charakterze paramilitarnym itp.). *Novum* polega głównie na wykorzystaniu nowych kanałów komunikacyjnych, które poszerzyły możliwości działania. Internet znosi wcześniejsze bariery komunikacyjne i informacyjne, zapewnia dostęp do informacji w czasie rzeczywistym, umożliwiając służbom szybkie spenetrowanie informacyjne obiektu działań. Stworzył możliwości błyskawicznego upowszechniania spreparowanych treści (ich emitowania na cały świat, powielania, wycinania treści niepożądanych, narzucania własnej interpretacji), zapewniając przy tym anonimowość i dostęp do odbiorcy bez pośredników, co powoduje, że współczesne problemy z agresywną polityką zagraniczną Rosji są tylko wzmocnioną wersją starych.

- **Aktywne przedsięwzięcia rosyjskich służb specjalnych są dziś umieszczane w kontekście rywalizacji cywilizacyjnej, w której broniąca swoich żywotnych interesów Rosja jest zmuszona przeciwstawiać się „agresywnemu” Zachodowi. Budowanie spójności wewnętrznej poprzez konflikty zewnętrzne, a także włączenie do arsenału wsparcia polityki zagranicznej Rosji sił i środków militarnych świadczą, że są to działania podporządkowane systemowej, permanentnej, długofalowej strategii ofensywnej państwa.**

I. ŚRODKI AKTYWNE – PRÓBA DOPRECYZOWANIA POJĘCIA

1. Charakterystyka pojęcia i jego desygnatów

Środki aktywne to termin historyczny i nieostry. Jak wiele rosyjskich terminów, także ten jest fasadą, za którą kryją się różne formy oddziaływania na otoczenie międzynarodowe. Były one realizowane przez różnych aktorów, najczęściej z inspiracji i pod kontrolą służb specjalnych. Termin pojawił się w latach 60. XX wieku, na fali zaostrzenia walki ideologicznej ZSRR przeciwko Zachodowi jako pojęcie zbiorcze różnych technik operacyjnych (dezinformacji, specpropagandy³, sabotażu, dywersji itp.), które w powszechnym odbiorze miały negatywne konotacje. Termin maskował ponadto ofensywny charakter działań przedstawianych jako obronne.

Definicje środków aktywnych można odnaleźć w dostępnych dokumentach KGB. W „Słowniku kontrwywiadowczym”⁴, wydanym przez Wyższą Szkołę KGB im. Feliksa Dzierżyńskiego w 1972 roku, środki aktywne (ros. *активные мероприятия*) określono jako „działania kontrwywiadu umożliwiające przejrzenie zamiarów przeciwnika, pozwalające uprzedzić jego niepożądane kroki, wprowadzić przeciwnika w błąd, przechwycić jego inicjatywę,

³ W literaturze naukowej dezinformacja i propaganda jako odrębne pojęcia mają ściśle przypisany im zakres znaczeniowy. Szczegółowo na ten temat zob. np.: Tomasz Kacała, *Dezinformacja i propaganda w kontekście zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa, Przegląd Prawa Konstytucyjnego*, nr 2/2015. W niniejszym tekście są one traktowane jako techniki wpływu, polegające na wykorzystywaniu zmanipulowanej informacji; obie te techniki łączą ponadto dywersja ideologiczna i informacyjna. Z tego względu w niniejszym tekście dezinformacja i propaganda są stosowane wymiennie.

⁴ *Контрразведывательный словарь*, Москва 1972, s. 161-162 (<http://enc-dic.com/search/?searchid=1913655&text=%D0%BC%D0%B5%D1%80%D0%BE%D0%BF%D1%80%D0%B8%D1%8F%D1%82%D0%B8%D1%8F+%D0%B0%D0%BA-%D1%82%D0%B8%D0%B2%D0%BD%D1%8B%D0%B5>). Skan całego dokumentu zob. <https://docviewer.yandex.com/?url=ya-disk-public%3A%2F%2FfAlGUq9IcULWRmqEOaOPcEXoJ1HxKPkixIzbR4mngd%3D&arc>).

udaremnić jego akcje dywersyjne. Środki aktywne, w odróżnieniu od środków ochronnych, np. dotyczących zabezpieczenia reżimu tajności oraz ochrony tajemnicy państwowej i wojskowej, mają charakter ofensywny, umożliwiają wykrycie i przerwanie wrogiej działalności we wczesnym jej stadium, zmuszają przeciwnika do zdemaskowania się, pozwalają narzucić mu swoją wolę, zmuszają do działań w niesprzyjających warunkach oraz kierunkach pożądanym dla organów kontrwywiadu. W praktyce działalności kontrwywiadowczej organów bezpieczeństwa państwowego do środków aktywnych zalicza się przedsięwzięcia mające na celu zbudowanie pozycji agenturalnych w obozie przeciwnika i jego otoczeniu, prowadzenie gier operacyjnych z przeciwnikiem, jego dezinformację, kompromitację i demoralizację, przerzut na terytorium ZSRR osób mających szczególną wartość operacyjną, zdobywanie informacji wywiadowczej itp.”

Wywiadowczą definicję środków aktywnych przytoczył były oficer wywiadu KGB i jego archiwista Wasilij Mitrochin, zwracając uwagę na polityczny, ekonomiczny, wojskowy i ideologiczny ich wymiar. W wywiadzie określano je jako „działania agenturalno-operacyjne, ukierunkowane na wywieranie wpływu na politykę zagraniczną i wewnętrzną sytuację polityczną krajów będących obiektem tych działań prowadzonych w interesie Związku Sowieckiego i innych krajów socjalistycznych, światowego komunizmu i ruchów narodowowyzwoleńczych; osłabianie politycznej, wojskowej, gospodarczej i ideologicznej pozycji kapitalizmu; torpedowanie jego agresywnych planów w celu stworzenia sprzyjających warunków pomyślnej realizacji polityki zagranicznej Związku Sowieckiego oraz zapewnienia pokoju i postępu społecznego”⁵.

Z przytoczonych definicji wynika, że pojęcie środki aktywne oznacza ofensywne przedsięwzięcia o charakterze dezinformacji.

⁵ W. Mitrochin, KGB Lexicon: The Soviet Intelligence Officer's Handbook, Londyn 2002, s. 13.

macyjnym, decepcyjnym, dywersyjnym, destabilizującym i agenturalnym, wynikające z założeń i priorytetów polityki zagranicznej ZSRR, których celem było zmuszenie przeciwnika do działań w kierunku pożądanym dla Moskwy. Termin łączy różne techniki wykorzystywane w operacjach wpływu na otoczenie międzynarodowe ZSRR oraz operacjach wsparcia polityki Kremla. W obu definicjach identycznie traktuje się istotę środków aktywnych: wywieranie wpływu na przeciwnika w celu stworzenia sprzyjających warunków pomyślniej realizacji celów polityki zagranicznej Związku Sowieckiego.

W polskiej literaturze termin środki aktywne pojawił się stosunkowo niedawno; jest to zapożyczenie z języka rosyjskiego za pośrednictwem angielskiego. Anglojęzyczna literatura utrwaliła bowiem termin *active measures*, który należy traktować jako kalkę językową. W raporcie Departamentu Stanu USA z 1986 roku poświęconym antyamerykańskim kampaniom dezinformacji i propagandy⁶ zdefiniowano je jako „tajne lub pozoracyjne operacje prowadzone w ramach wspierania sowieckiej polityki zagranicznej. Środki aktywne należy odróżnić zarówno od szpiegostwa, jak i kontrwywiadu oraz od tradycyjnych działań dyplomatycznych i informacyjnych. Celem środków aktywnych jest wpływanie na poglądy i percepcję władz lub opinii publicznej w celu uzyskania określonej reakcji”. Według Departamentu Stanu esencją środków aktywnych była gra pozorów: dezinformacja i fałszerstwa, grupy fasadowe, manipulowanie mediami. Działania te często obejmują tajne operacje, choć niekoniecznie.

Zakres desygnatów pojęcia środki aktywne jest różny u różnych badaczy KGB. Część włącza do nich działania fizyczne, jak sabotaż czy skrytobójstwa dokonywane przez służby specjalne za granicą (Jewhena Konowalca w roku 1938, Lwa Trockiego w 1940, Stepana Bandery w 1959, Hafizullaha Amina w 1979 i wielu innych),

⁶ *Active Measures: A Report on the Substance and Process of Anti-U.S. Disinformation and Propaganda Campaigns*, August 1986, Waszyngton 1986, s. 1.

upatrując ich kontynuacji w zabójstwie Aleksandra Litwinienki, Asłana Maschadowa i in. Większość zarazem podkreśla stosowane techniki: dezinformacja i fałszywki produkowane w celu dyskredytacji poszczególnych polityków, rządów i organizacji; powoływanie organizacji parawanów, tj. fikcyjnych organizacji, przedstawianych jako struktury pozarządowe, politycznie niezangażowane; prowokacje polityczne, realizowane przez agenturę ukrywającą swój związek z KGB, a także nieświadomych tego „pożytecznych idiotów”. Podobne mechanizmy wymieniono także w raporcie FBI z 1987 roku, zatytułowanym „Środki aktywne w USA w latach 1986-1987”, w którym nieświadomych „agentów” („fałszywych” – jak ich określono), tj. osoby nieświadome wywieranego na nie wpływu, odróżniono od osób zwerbowanych metodami szpiegowskimi, które mają świadomość, że działają w interesie przeciwnika, ze szkodą dla własnego kraju.

Kolejny kluczowy element środków aktywnych, dywersja, najczęściej z przymiotnikiem „ideologiczna” (ros. *идеологическая диверсия*), ma szerszy i węższy zakres znaczeniowy. Często jest ona utożsamiana ze środkami aktywnymi. Zgodnie z powszechną definicją obejmuje przedsięwzięcia w celu zdestabilizowania władz politycznych, obniżenia morale społeczeństwa i sił zbrojnych, mające doprowadzić do kryzysu, a następnie zmiany wewnętrznej i zagranicznej polityki danego państwa. Do jej metod pośrednich zalicza się np. inspirowanie, tworzenie i kierowanie działalnością tajnych i jawnych organizacji w danym kraju, działania dyplomatyczne, informacyjne, agitacyjno-propagandowe, psychologiczne, szantaż i korupcję. Bezpośrednie formy działalności wywrotowej obejmują z kolei akty terrorystyczne i sabotażowe dokonywane przez bojówki wyszkolone przez KGB, a przedstawiane jako spontaniczne grupy oporu, skrytobójstwa (tj. likwidowanie działaczy społecznych i politycznych), a także – w przypadku rewolucji antykomunistycznych – interwencje

⁷ Rosyjska wersja dokumentu zob. <http://okpz.freesevers.com/mashkov/activities/activities.html>

zbrojne: operacja „Wicher” na Węgrzech w roku 1956, operacja „Dunaj” w Pradze w 1968, zainstalowanie Babraka Karmala i interwencja w Afganistanie w roku 1979.

Tego rodzaju oddziaływaniu poddawano różne sfery aktywności państwowej i społecznej, takie jak: religię, dominującą ideologię, politykę, ekonomię, system etyczny, kulturę i naukę. O jego skali świadczy m.in. sporządzona przez francuskiego badacza Thierry'ego Woltona⁸ imponująca lista organizacji traktowanych przez Kreml jako przedłużenie KGB, takich jak: Światowa Rada Pokoju, skupiająca 135 organizacji krajowych, Światowa Federacja Związków Zawodowych (90 organizacji), Organizacja Solidarności Narodów Azji i Afryki (91), Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej (210), Międzynarodowy Związek Studentów (118), Międzynarodowy Związek Dziennikarzy (114), Międzynarodowa Demokratyczna Federacja Kobiet (129), Chrześcijańska Federacja Pokoju (86), Międzynarodowe Stowarzyszenie Prawników Demokratycznych (64), Światowa Federacja Pracowników Nauki (33) i in. Działyły one w interesie Moskwy i były przez nią wspomagane finansowo. Szczególną przychylnością Moskwy cieszyła się Światowa Rada Pokoju: jak ujawniono w latach 90., ok. 90% jej funduszy pochodziło z ZSRR i tzw. bloku socjalistycznego.

Niezależnie od zarysowanych działań ofensywnych podjęto nadzwyczajne środki ostrożności, by nie dopuścić jakiegokolwiek wpływu Zachodu na obywateli ZSRR. W efekcie zasady gry prowadzonej przez Moskwę przypominały ścieżkę jednokierunkową: sowiecką propagandę i dezinformację przedstawiano np. jako w pełni legalne aspekty swobodnego przepływu informacji i kontaktów międzyludzkich, podczas gdy podejmowane przez Zachód próby przeciwstawienia się dywersji informacyjnej były interpretowane jako ingerencja w sprawy wewnętrzne Związku Sowieckiego i nielegalne praktyki „agentów imperializmu”.

⁸ Thierry Wolton, *Le KGB en France*, Paryż 1986.

2. Instytucjonalne ramy środków aktywnych

Tak zdefiniowane środki służby specjalne ZSRR stosowały od zarania tego państwa: w zamierzeniu Kremla miały one przyspieszyć zwycięstwo komunizmu nad kapitalizmem. Stosowały je różne struktury, także cywilne, ściśle współdziałając pod kierownictwem wydziałów ideologicznego i międzynarodowego KC KPZR. Pierwsze tzw. biuro sabotażu, dezinformacji i specpropagandy (ros. *дезинформбюро / дезбюро*) zostało powołane w 1923 roku przez Józefa Unszlichta w ramach OGPU (sukcesorki Czecha)⁹. W Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego twardą dywersją (terrorem) i miękką ideologiczną dywersją za granicą zajmowało się odrębne Biuro nr 1, którego szefem był Paweł Sudopłatow (dywersją wewnętrzną na obszarze ZSRR zajmowało się Biuro nr 2 MBP).

Powołanie w styczniu 1959 roku kolejnej, odrębnej struktury, Wydziału D (w ros. żargonie operacyjnym: *деза*, dezinformacja) w ramach I Zarządu Głównego (wywiad KGB) świadczyło o nowym podejściu do tego rodzaju przedsięwzięć. Należy sądzić, że analogiczna struktura pojawiła się w wywiadzie wojskowym (GRU); jak wynika z ujawnionych faktów, do 1991 roku w strukturach Głównego Zarządu Politycznego istniał Zarząd VII (specpropagandy)¹⁰. Wydział D powstał bowiem na bazie rozformowanego Komitetu Informacji przy MSZ ZSRR, który zatrudniał oficerów zarówno wywiadu cywilnego, jak i wojskowego. Nowa struktura powstała z inicjatywy Iwana Agajanca, który został mianowany jej szefem. Służba Wywiadu Zagranicznego na swojej stronie in-

⁹ Szerzej na ten temat pisze Jewgienij Gorbunow, historyk rosyjskich służb specjalnych, umieszczając tę inicjatywę w kontekście przenikliwości władz sowieckich i gloryfikując wywiad jako czynnik stabilności strategicznej. Zob. Евгений Горбунов, Фактор стабильности - стратегическая дезинформация, <http://ricolor.org/history/rsv/good/2/>

¹⁰ http://old.redstar.ru/2011/06/29_06/5_01.html

ternetowej charakteryzuje go jako wybitnego pracownika wywiadu, rezydenta we Francji i Iranie¹¹.

Wydział D liczył początkowo ok. 50 oficerów. Uprawiali oni dezinformację zarówno słowną, jak i w działaniu. Pierwszym zadaniem wydziału było skompromitowanie RFN „jako kraju neonazizmu”. Do RFN wysyłano wschodnioniemieckich agentów, by beczczęścili żydowskie nagrobki i malowali antysemickie hasła na synagogach, sklepach i siedzibach organizacji żydowskich oraz prowokowali do analogicznych działań ludność miejscową. W ciągu roku, jak pisał John Barron¹², władze RFN odnotowały 833 antysemickie akty, co spotkało się z potępieniem RFN na arenie międzynarodowej i nadszarpnęło wizerunek tego kraju w oczach opinii publicznej.

Sukcesy wydziału spowodowały, że w 1963 roku przekształcono go w Służbę A w ramach I Zarządu KGB (ros. *актывка*, tj. środki aktywne) i powierzono funkcje inspiracyjno-planistyczne. Jej kolejnymi szefami według trudnych do potwierdzenia informacji byli: Iwan Agajanc (1963–1967), Siergiej Kondraszow (1967–?), Nikołaj Kosow (?–1975), Władimir Iwanow (1975–1990), Leonid Makarow (1991). Ostatni jej szef kierował m.in. rezydenturą w Oslo, a następnie wywiadem KGB Ukraińskiej SRR. Służba A była ukoronowaniem jego błyskotliwej kariery, stąd wnioszek, że kierowanie nią było zarezerwowane dla elity KGB¹³. Nazwiska szefów Służby A pojawiają się w składzie delegacji radzieckich na roz-

¹¹ Przed wojną Agajanc specjalizował się w dywersji, uczestniczył m.in. w operacji sprowadzenia do Moskwy działaczy Komunistycznej Partii Hiszpanii Dolores Ibarruri i Jose Diaza. W czasie II wojny rozpracowywał w Iranie agencję Niemiec hitlerowskich, badał mechanizmy propagandy faszystowskiej i prowadził działania kontrpropagandowe. Po wojnie został ponownie skierowany do rezydentury w Paryżu, był m.in. współzałożycielem Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Francuskiej, a jednocześnie (od 1946 roku) pracownikiem wspomnianego wyżej Komitetu Informacji i wykładawcą w Szkole 101 (wywiadu KGB).

¹² Cyt. za: Vladimir Volkoff, *Psychosocjotechnika, dezinformacja...*, op. cit., s. 130.

¹³ <http://shieldandsword.mozohin.ru/kgb5491/structure/1GU/A.htm>

mowy na temat redukcji zbrojeń (Helsinki, 1970), negocjacji Aktu Końcowego KBWE (1974) i in.

Wyjazdy zagraniczne w celu koordynacji działań były jednak przywilejem kierownictwa tej służby: według Olega Kaługi-
na wśród jej szeregowych funkcjonariuszy panowała opinia, że
była to komórka nierokująca nadziei na awans, który utożsamiali
z delegacją zagraniczną. Wielu oficerów nie miało doświadczenia
w pracy operacyjnej za granicą i w swych ocenach opierało się na
teoriach spiskowych dotyczących „podstępnych knozań imperia-
listów i syjonistów sterowanych przez CIA”. Komórka A w centrali
KGB przygotowywała wytyczne i instrukcje wykonawcze dla ofi-
cerów wywiadu w jego rezydenturach zagranicznych: w praktyce
tego rodzaju operacje realizowali bowiem oficerowie wydziałów
geograficznych Zarządu I KGB. Wyjątek stanowiły rezydentury
w Bonn i Waszyngtonie, które wzmocniono oficerami Służby A.

**Instytucjonalizacja środków aktywnych świadczyła o próbie
połączenia różnych form oddziaływania w jeden skoordyno-
wany proces, co wiązało się z planami szerokiej ekspansji
ideologicznej ZSRR. Wymagało to z jednej strony werbowania
i prowadzenia agentów wpływu, tajnych operacji finanso-
wych, budowania przyczółków wpływu w opiniotwórczych
mediach, a z drugiej – akcji sabotażu i dywersji, prowokowa-
nia konfliktów, wspierania grup opozycyjnych i ruchów opo-
ru, akcji o charakterze paramilitarnym i militarnym. Kiedy
metody perswazji ideologicznej okazywały się nieskuteczne,
uciekano się do argumentu „siły”. Organizatorami tego ro-
dzaju przedsięwzięć były służby wywiadowcze, które pro-
wadziły rozpoznanie sytuacji w atakowanych krajach, przy-
gotowywały plany operacji i typowały wykonawców.**

3. Rola służb specjalnych w zimnowojennej *proxy war*

Omawiane działania znajdują wyraz w dokumentach sprawoz-
dawczych i innych KGB. W skierowanym do sekretarza general-

nego KPZR Leonida Breżniewa raporcie Jurija Andropowa z 6 maja 1968 roku¹⁴ czytamy np., iż „w ramach operacji wsparcia polityki zagranicznej ZSRR wywiad KGB przeprowadził szereg akcji na rzecz zdemaskowania agresywnych planów państw imperialistycznych, skompromitowania politycznego administracji Stanów Zjednoczonych i najbardziej niebezpiecznych wrogów Państwa Radzieckiego oraz udaremnienia aktów dywersji ideologicznej przygotowywanych w związku z 50. rocznicą Władzy Radzieckiej” (pisownia oryginału). Także w zatwierdzonym przez szefa KGB Wiktora Czebrikowa 4 lipca 1983 roku Regulaminie pracy z aparatem agenturalnym i zaufanymi współpracownikami¹⁵ (ros. *доверенное лицо*, zaufany kontakt) „środki aktywne w celu walki z wywiadowczą i dywersyjną działalnością przeciwnika” znalazły się na pierwszym miejscu w części dokumentu opisującej zadania rozwiązywane przy pomocy agentury. Wśród tych zadań odnajdujemy ponadto „dezinformowanie przeciwnika, walkę z dywersją ideologiczną antysowieckich ośrodków i organizacji zagranicznych, zapobieganie przedsięwzięciom antyspołecznym i in., a także negatywnym procesom wśród emigracji, które mogą się pojawić pod wpływem dywersji ideologicznej przeciwnika”. W tymże dokumencie wspomniana jest kategoria „szczególnie cennych agentów”, do których zaliczono m.in: „pracowników organizacji międzynarodowych dysponujących dokumentalną informacją na temat polityki wewnętrznej i zagranicznej swoich rządów i ich planów wobec ZSRR, funkcjonariuszy państwowych zdolnych do wywierania wpływu na kształtowanie kursu polityki zagranicznej swoich rządów, szefów resortów wojskowych i sztabów generalnych, kadrowych funkcjonariuszy organów wywiadowczych i kontrwywiadowczych (zwłaszcza szyfrantów), naukowców i ekspertów, a także liderów i autorytety antysowieckich organizacji zagranicznych (emigracyjnych, syjonistycznych, nacjonalistycznych, klerykalnych i in.)”.

¹⁴ Raport z działalności KGB za rok 1967, zob. <http://www.famhist.ru/famhist/andropov/000394fl.htm>

¹⁵ „Приказ...” zob. pod adresem litewskiego blogera: www.aurmonas.home.mruni.eu/.../agenturinio-aparato-nuo

Do niedawna problematyka dywersji ideologicznej i operacji dezinformacyjno-psychologicznych była wyłącznym obiektem badań prowadzonych na Zachodzie. Opierały się one na informacjach i działalności publicystycznej słynnych dezertersów z KGB (Jurija Biezmienowa, w USA znanego jako Tomas David Schuman, Olega Kaługina, Wasilija Mitrochina, Olega Gordijewskiego, Anatolija Golicyna i in.), którzy przybliżali techniki operacyjne wywiadu ZSRR i jego strategiczne cele. Według Gordijewskiego np. wywiad koncentrował się na:

1. przygotowywaniu materiałów, w tym sfalszowanych dokumentów, kompromitujących przede wszystkim politykę USA,
2. organizowaniu kampanii podsycających konflikty między sojusznikami z NATO i UE oraz
3. wspieraniu ruchów pacyfistycznych i potencjału protestu na Zachodzie.

W poświęconej technikom dezinformacji książce „Nowe kłamstwa w miejsce starych” Golicyn odsłaniał m.in. jej strategiczne cele:

- wyparcie USA z Europy,
- wypychanie Zachodu z Azji, Afryki i Ameryki Południowej,
- maskowanie własnej ekspansji itp.

Stosowane środki aktywne miały charakter długiego trwania. Na przykład spreparowany w 1970 roku przez Służbę A rozkaz gen. Williama Westmorelanda (głównodowodzący amerykańskimi wojskami w Wietnamie i szef Sztabu Armii USA) dotyczący prowokowania zamachów lewicowych ugrupowań terrorystycznych był wykorzystywany przez całą dekadę; jeszcze w latach 80. służył jako rzekomy dowód na wspieranie przez Stany Zjednoczone włoskich Czerwonych Brygad.

Faktografię potwierdzającą udział służb w zimnej wojnie czerpano głównie z archiwaliów KGB ujawnianych przez dezertersów

z tej służby, a po rozpadzie ZSRR – także z dokumentów ujawnionych przez państwa bałtyckie¹⁶. Prawdziwą kopalnią wiedzy źródłowej stało się tzw. archiwum Mitrochina udostępnione w lutym 2014 roku przez archiwum Churchill College. Część ze zgromadzonych tam dokumentów omówiono w książkach Christophera Andrew i Wasilija Mitrochina, znanych w polskim przekładzie pod tytułem „Archiwum Mitrochina” i „Archiwum Mitrochina II”. Warto jednak odnotować, że sami autorzy zwracają uwagę, iż znacząca ich część zawiera zmanipulowane informacje i sfabrykowane dowody na temat skuteczności działań KGB. Doroczne raporty jej szefa miały bowiem stanowić swoiste świadectwo propagandy sukcesu nie tylko KGB, ale i polityki władz ZSRR. Schlebianie Politbiuru stało się także elementem zagranicznej aktywności wywiadu: w 1977 roku rezydenci poświęcili wiele wysiłków, by nakłonić miejscowych dygnitarzy do przesyłania władzom sowieckim listów gratulacyjnych z okazji 60. rocznicy rewolucji październikowej¹⁷.

Po rozwiązaniu KGB problematyka ta pojawiła się w tzw. literaturze czekistowskiej, czyli wspomnieniach weteranów wywiadu i kontrwywiadu. Liczne pozycje książkowe z tego nurtu mitologizują służby i ich dokonania. Znamiennym tego przykładem są wspomnienia funkcjonariusza Zarządu D, a następnie Służby A KGB Wsiewołoda Radczenki¹⁸. W rozdziale V swej książki „Główna profesja – wywiad”, poświęconym środkiem aktywnym, przyznaje on wprawdzie, że „absolutna większość z nich nadal jest objęta klauzulą tajności”, podkreśla jednak, że kluczowym ich aspektem były „operacje demaskujące antysowiecką działalność wywiadów zachodnich, w pierwszym rządzie CIA i brytyjskiej Intelligence Service”. Autor przywołuje trzy przykłady

¹⁶ Zob. np. www.kgbdocuments.eu/

¹⁷ Christopher Andrew, Wasilij Mitrochin, Archiwum Mitrochina II. KGB i świat, Poznań 2006, s. 52.

¹⁸ Всеволод Радченко, Главная профессия – разведка, <http://litbook.net/book/39527/glavnaya-professiya-razvedka/>

operacji kontrpropagandowych: dyskredytacja wydanych na Zachodzie „Zapisek Pieńkowskiego”, aresztowanego i skazanego na karę śmierci w 1962 roku dezertera GRU; zabiegi Służby A na rzecz wydania na Zachodzie książki oficera brytyjskiego wywiadu zbiegłego w 1963 roku do Moskwy Kima Philby’ego „Moja tajna wojna”, a także zorganizowanie propagandowej oprawy procesu Francisa G. Powersa, pilota zestrzelonego nad Swierdłowskiem w 1960 roku amerykańskiego samolotu U-2, wykonującego lot szpiegowski nad ZSRR.

Wynurzenia autora książki wydanej w 2011 roku skłaniają do refleksji o trwałości rosyjskiego myślenia o Zachodzie jako głównym przeciwniku, a także specyficznej dydaktyki społecznej: autor z jednej strony demaskuje zachodnie służby wywiadowcze korzystające z płatnych usług renegatów, zdrajców, ludzi o podejrzanym reputacji czy wręcz schizofreników, którzy sami się skompromitowali i nie reprezentują nikogo i niczego (jak Pieńkowski), a z drugiej – motywując potencjalnych agentów na rzecz współpracy z rosyjskimi służbami – podkreśla dobrodziejstwa tej współpracy dla pokoju i stabilności na świecie i wskazuje jej pozytywy (dożywotnia opieka nad „wielkim pomocnikiem Kraju Rad” Kimem Philbym). Autor zauważa, jak pomocne są służby w akcjach wsparcia polityki władz. Pokazowy proces Powersa w Moskwie był, co autor odnotował, pomysłem prokuratora generalnego ZSRR Romana Rudenki (odbył się w Sali Kolumnowej Domu Związków nieopodal Kremla, gdzie zaproszono rodzinę Powersa i liczne grono dziennikarzy zachodnich, przy okazji pokazano im urządzoną w Parku im. Gorkiego wystawę szczątków samolotu). Proces miał postawić USA w kompromitującym świetle i ośmieszyć amerykańską narrację (w oficjalnym komunikacie Biały Dom poinformował o zaginięciu samolotu NASA). Prokurator Rudenko był głównym wykonawcą planu przygotowanego w KC KPZR i realizowanego pod osobistym nadzorem Nikity Chruszczowa: oskarżył USA o dwulicową politykę i łamanie prawa przestrzeni powietrznej. Rola służb specjalnych w tym przypadku sprowadzała się zapewne do wytypowania zaproszonych

zachodnich dziennikarzy, zabezpieczenia ich pobytu oraz medialnego nagłośnienia procesu za granicą. Swoistą kropką nad i, a zarazem świadectwem ciągłości konspiologicznego myślenia o Zachodzie jest przy tym interpretacja autora dotycząca śmierci Powersa w katastrofie samochodowej: według autora była to zemsta CIA, która nie wybacza upokorzenia.

O pomocniczości służb względem partii komunistycznej świadczy znakomita analiza archiwaliów KC KPZR i KGB autorstwa sowieckiego dysydenta Władimira Bukowskiego. Szczegółowy opis jednej z kombinowanych operacji zneutralizowania potencjalnych skutków bojkotu letnich Igrzysk Olimpijskich w Moskwie w 1980 roku, a także ich kontrwywiadowczego zabezpieczenia, autor podsumował znamiennej statystyką odznaczeń przyznanych za szczególnie zasługi w tej dziedzinie. Zgodnie z uchwałą Biura Politycznego z 14 sierpnia 1980 roku podczas ceremonii na Kremlu odznaczono 5 tys. robotników i urzędników, 300 wojskowych, 1500 pracowników MSW i 850 funkcjonariuszy KGB¹⁹. Bojkot olimpiady był reakcją na wkroczenie armii sowieckiej do Afganistanu w 1979 roku. Do Moskwy nie przybyły wówczas reprezentacje 63 krajów Zachodu. Kremlowscy propagandyści twierdzili jednak: „idea bojkotu całkowicie spaliła na panewce (...), udało się nam odeprzeć antysowieckie i antyolimpijskie ataki Zachodu oraz przerwać blokadę informacyjną, jaka narastała wokół Igrzysk Olimpijskich”. W odrębnej uchwale Biura Politycznego konstatowano ponadto: „znakomita większość uczestników i gości olimpiady, którzy przyjechali do ZSRR z negatywnym nastawieniem do socjalistycznej rzeczywistości, miała możliwość przekonać się, jak dalece kłamliwe i wydumane są wszelkie zarzuty burżuazyjnej propagandy pod naszym adresem”. Na marginesie należy zaznaczyć, że sport był traktowany jako element ideologii, a zarazem narzędzie propagandy: zwycięstwa sportowe miały dowodzić wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym. Spuścizną politycznego

¹⁹ Władimir Bukowski, Moskiewski proces, Warszawa 1998, s. 476. Zeskanowane przez siebie archiwa autor udostępnił na portalu <http://bukovsky-archives.net/>

traktowania sportu i propagandowego rozgrywania drużyn narodowych jest do dziś patologia dopingu.

Zimnowojenne operacje wpływu ewoluowały w zależności od temperatury w relacjach Moskwy z Zachodem. W czasach napięcia stosunków były wyjątkowo agresywne i przybierały dużą skalę – jak np. będące odpowiedzią na zachodnią krytykę interwencji w Afganistanie prowadzone w latach 80. zdynamizowane i wyjątkowo głośne akcje dyskredytacji USA, jak kampania związana z rzekomym wynalezieniem przez Amerykanów (w trakcie badań nad bronią bakteriologiczną) wirusa HIV w celu likwidacji Afroamerykanów czy handlem „częściami zamiennymi dzieci”, tj. porywaniem przez Amerykanów dzieci z krajów Trzeciego Świata i uśmiercaniem ich w celu pobierania narządów do przeszczepu. W okresach odprężenia akcent w przedsięwzięciach aktywnych przenoszono na działania agitacyjno-propagandowe (organizowano marsze pokoju i konferencje rozbrojeniowe, składano propozycje współpracy w walce z nieproliferacją broni jądrowej, terroryzmem, narkobiznesem i innymi problemami, które nurtowały Zachód). Stosowania środków aktywnych nie przerwano po dojściu do władzy Michała Gorbaczowa i ogłoszeniu przezeń *perestrojki* i „nowego myślenia”, kiedy powrócono do idei nawiązania współpracy KGB z CIA (jako pierwszy z taką inicjatywą wystąpił Jurij Andropow) i podjęto rozmowy rozbrojeniowe na temat redukcji strategicznej broni jądrowej i broni chemicznej oraz w sprawie wymiany informacji na temat prób z bronią jądrową. Rozmowy te w działaniach agitacyjno-propagandowych przedstawiano wprawdzie jako skutek wieloletniej „walki ZSRR o pokojowe współistnienie”, „zaprzestanie zbrojeń”, „demilitaryzację kosmosu” itp., jednak organizowane przez KGB akcje „pokojowego” protestu wytraciły dawny impet, jaki wykazywały np. protesty przeciwko amerykańskiemu zaangażowaniu militarnemu w wojnie wietnamskiej (1965–1973), stygmatyzujące amerykański militarizm („amerykańską soldateskę”) na arenie międzynarodowej. Istotnym tego uwarunkowaniem była postępująca erozja ideologii komunistycznej oraz zużycie się modelu gospodarki planowej.

Reasumując, należy stwierdzić, że służby tajne były jednym z wielu instrumentów politycznych państwa, ale instrumentem kluczowym. Ludzie wywiadu realizowali niejawną część operacji wpływu. Dość wspomnieć o dwuznacznej roli funkcjonariusza wywiadu KGB Władimira Putina, który pod koniec istnienia Związku Sowieckiego był dyrektorem Domu Przyjaźni Niemiecko-Radzieckiej w Dreźnie, czy późniejszego szefa Służby Wywiadu Zagranicznego Jewgienija Primakowa. Zgodnie z rozpowszechnioną opinią Primakow na etacie korespondenta *Prawdy* był łącznikiem między wywiadem a kurdyjskimi bojówkami i palestyńskimi terrorystami z Al-Fatah na Bliskim Wschodzie. Jako profesor IMEMO (dziś Instytutu Gospodarki Światowej i Stosunków Międzynarodowych im. Jewgienija Primakowa) i ekspert gremiów partyjnych, był odpowiedzialny za udzielanie militarne go i politycznego wsparcia dyktaturom w Iraku, Syrii i Afganistanie.

Jako kluczowa część zaplecza wykonawczego działań określanych jako środki aktywne, służby pełniły funkcję informacyjną (rozpoznanie sytuacji), organizacyjną, zabezpieczającą, kontrolną, a także koncepcyjną i inspiracyjną. Ich kanały służyły do budowania sieci agentury wpływu i finansowania akcji wsparcia polityki Kremla. Do ich realizacji wykorzystywano pozycje wywiadowcze w opiniotwórczych mediach, organizacjach międzynarodowych itp. Generując fałszywe dokumenty, aktywizując opozycję wewnętrzną w krajach Zachodu i kreując tam kryzysy polityczne i społeczne, a także wydarzenia pożądane z punktu widzenia Kremla, działały pod jego nadzorem i kontrolą.

Omawiane działania służyły zarazem socjotechnicznej autokreacji służb ZSRR: aparat represji w strategii totalitarnej państwa sowieckiego, w jego strategii walki ideologicznej stawał się „siłą postępu”, „armią czekistów w wojnie rewolucyjnej”, „zwycięzcą w wojnie wywiadów”. Mitologizowanie możliwości i nieograniczonego potencjału służb, a także ich sukcesów było zgodne z interesem Kremla jako rodzaj presji

na zagraniczną opinię publiczną oraz forma mobilizowania własnego społeczeństwa i umacniania go w przekonaniu o skuteczności polityki KPZR.

II. ZMIANY W STOSOWANIU ŚRODKÓW AKTYWNYCH PO ZIMNEJ WOJNIE

1. Stare metody w nowych realiach

Działań z zastosowaniem środków aktywnych nie przerwano także w latach 90., po rozpadzie ZSRR, rozwiązaniu KGB i powołaniu odrębnej Służby Wywiadu Zagranicznego (SWZ). Potwierdził to płk wywiadu Siergiej Trietjakow, który w 2002 roku przeszedł na stronę Amerykanów. Według jego relacji Służbę A przemianowano na MS (ros. *мероприятия содействия*, tj. środki/przedsięwzięcia wsparcia); oficjalnie SWZ poinformowała o jej likwidacji (o co zresztą Amerykanie zabiegali)²⁰. Na marginesie należy dodać, że według Iriny Borogan i Andrieja Sołdatowa²¹ w 1999 roku analogiczną strukturę powołano w FSB. Otrzymała ona nazwę Zarządu Programów Wsparcia, a jej pierwszym szefem został Aleksandr Zdanowicz, wcześniej szef Centrum Kontaktów Społecznych FSB.

O ciągłości instytucjonalnej i kontynuacji metod aktywnych świadczyły wykorzystywane w latach 90. argumenty i slogany propagandowe: jak w czasach zimnej wojny niezmiennie przekonywano, że kraj się demokratyzuje i reformuje, a także nawiązywano do popularnej na Zachodzie opinii o walkach frakcyjnych między „gołębiami” a „jastrzębiami”. Wszelkie próby krytyki władz Federacji Rosyjskiej, np. w kwestii brutalnych wojen czeczeńskich (wpisanych w kontekst walki z międzynarodowym terroryzmem), interpretowano jako „niedopuszczalne próby ingerencji w sprawy wewnętrzne Rosji” i powrót do praktyk zimnej wojny. Do dziś zresztą Rosjanie przekonują np., że „transformacje kulturowe prowadzą do wzrostu zachorowań na AIDS, co jest niesłabnącym źródłem zysków amerykańskiej farmaceutyki”, zaś „po kolorowych rewolucjach w krajach

²⁰ Pete Earley, *Towarzysz J. Tajemnice szefa rosyjskiej siatki szpiegowskiej w Stanach Zjednoczonych po zimnej wojnie*, Poznań 2008, s. 184–185.

²¹ Andriej Sołdatow, Irina Borogan, *KGB/FSB. Władcy Rosji*, Warszawa 2015, s. 137.

Maghrebu statystyki pokazują bezprecedensowy wzrost dochodów USA z handlu bronią”²².

Część swej aktywności służby poświęciły walce o przywrócenie im dawnej pozycji filaru władzy, budując zapotrzebowanie rosyjskiego społeczeństwa na państwo mocarstwowe i silnego lidera. Budowały je przy zastosowaniu wypróbowanych środków, przeciwstawiając ówczesną słabość państwa i chaos oferowanej sile i porządkowi. Wykorzystując nastroje społeczeństwa, które boleśnie odczuło skutki przekształceń własnościowych, lata transformacji przedstawiano jako lata „jelicynowskiej smuty” (czyli chaosu, zamętu), „demokracji” i „diermokratii” („gównokracji”). W warstwie symbolicznej znalazło to także wyraz w procesie odnowienia ideologii czekistowskiej²³. Jego początek znamionowało ustanowienie przez Borysa Jelcyna w 1995 roku Dnia Pracowników Organów Bezpieczeństwa (przypada na dzień 20 grudnia, dzień powstania Czeka, przy czym od razu w przestrzeni publicznej funkcjonowała nazwa Dzień Czekisty). Czekizm został tym samym wyizolowany z ideologii komunistycznej, której fiasko znamionowało m.in. obalenie pomnika Feliksa Dzierżyńskiego w 1991 roku. Jego odnowienie nastąpiło zaledwie po upływie 4 lat: czekiści stojący wcześniej na straży komunizmu, a później uczestniczący w transformacji Rosji, w oficjalnej retoryce stali się przede wszystkim gwarantami geopolitycznych interesów Rosji i bezpieczeństwa państwa. Przyjęte w 1995 roku rozwiązania prawne, w tym zwłaszcza ustawa o działalności operacyjno-dochodzeniowej, jak również ustawa o federalnych organach bezpieczeństwa, podobnie jak przemianowanie w tymże roku Federalnej Służby Kontrwywiadu w Federalną Służbę Bez-

²² Zob. Константин Черемных, Маринэ Восканян, под редакцией А.Б. Кобякова, Анонимная война. «Новый 1968 год»: мировоззренческое содержание и механизмы революций 2.0 (доклад Изборскому клубу), <http://www.dynacon.ru/content/articles/1468/>

²³ Szerzej na ten temat zob. Julie Fedor, *Russia and the Cult of state security: The chekist tradition from Lenin to Putin*, Routledge 2011 (ros. wyd. 2012).

pieczeństwa świadczyły o powrocie do tradycyjnych priorytetów w polityce bezpieczeństwa Rosji²⁴.

Pochodną tej aktywności rosyjskich służb był wzrost politycznego znaczenia „siłowików”, co wiązało się z masowym ich napływem do polityki, a także wypromowanie Władimira Putina i ludzi KGB pozostających do dziś u steru władzy w Rosji. Trafiło to na podatny grunt: niezależnie od tego, jak się ich propagandowo przedstawia – jako „ludzi o gorącym sercu, chłodnym umyśle i czystych rękach”, „prawosławnych czekistów” czy „nową szlachtę w służbie interesów państwa” – w optyce rosyjskiego społeczeństwa funkcjonariusze bezpieczeństwa stanowią uosobienie „porządku” i „siły państwa”, nawet jeśli ten porządek jest zaprowadzany przemocą i metodami policyjnymi.

Nowe realia, w pierwszym rządzie zrzucenie gorsetu sztywnej komunistycznej ideologii²⁵, a także gwałtowne przemiany społeczne i ekonomiczne poszerzyły możliwości rosyjskich służb tak w kraju, jak i za granicą. Podporządkowany bezpośrednio prezydentowi, wywiad od samego początku działał w aurze le-

²⁴ Warto w tym miejscu podkreślić, że wywiad b. KGB oparł się reorganizacjom. Zarząd I KGB przyjął początkowo nazwę Centralnej Służby Wywiadowczej ZSRR, a następnie Służby Wywiadu Zagranicznego Federacji Rosyjskiej. Na ich czele stał (do 1996 roku.) Jewgienij Primakow, późniejszy minister spraw zagranicznych i premier Rosji. Po przejściu władzy przez Władimira Putina koniunktura dla służb zdecydowanie się poprawiła: prezydent bez zahamowań przyznawał i nadal przyznaje służbom nowe uprawnienia, zapewnia im niespotykany w innych krajach poziom utajnienia (tajemnicą państwową są chronione struktura organizacyjna, liczebność i budżet służb specjalnych) oraz niezłe finansowanie i możliwości finansowania pozabudżetowego. Przyjęte w latach 90. w Rosji rozwiązania organizacyjno-prawne sprawiają ponadto, że rosyjski system służb specjalnych jest *de facto* pozbawiony kontroli zewnętrznej. Trudno za taką uznać kontrolę prezydenta, który kieruje wszystkimi resortami siłowymi w Rosji i sprawuje nad nimi kontrolę.

²⁵ Jak pisze Rafał Brzeski, „Kreml sponsoruje zarówno ugrupowania lewicowe, jak i skrajnie prawicowe, zielonych obrońców środowiska różnej maści, organizacje dewiantów seksualnych, antyglobalistów i wszelakich antysystemowców, a jednocześnie wprowadza swoich zaufanych ludzi do światowej elity finansowej”; <http://niepoprawni.pl/blog/rafal-brzeski/agresywna-propaganda-kremla>

galizmu i celowości, co zapewniała przygotowana w SWZ ustawa o organach wywiadowczych FR przyjęta w sierpniu 1992 roku. Stanowiła ona, iż „etatowi pracownicy wywiadu mogą zajmować stanowiska w ministerstwach, departamentach, przedsiębiorstwach i organizacjach bez ujawniania swych powiązań z organami wywiadu zagranicznego”. Jeśli w czasach KGB wywiad był ześrodkowany w rezydenturach zagranicznych pod przykrywką dyplomatyczną oraz rozpoznanych na Zachodzie placówkach (przedstawicielstwa Aeroflotu, przedstawicielstwa handlowe, biura korespondentów zagranicznych), to odtąd mógł działać za granicą pod przykrywką dowolnej organizacji politycznej, gospodarczej czy społecznej. Do budowania powiązań agenturalnych wykorzystano ponadto 25-milionową rosyjską diasporę, rozrzuconą po WNP i świecie.

Sprzyjały rosyjskim służbom także nowe realia technologiczne. Burzliwy rozwój internetu zniósł wcześniejsze bariery komunikacyjne i informacyjne. Zapewnia dostęp do informacji w czasie rzeczywistym, umożliwiając służbom błyskawiczne spenetrowanie informacyjne obiektu działań. Jednocześnie rozwój tzw. nowych mediów (media tradycyjne online i media społecznościowe) stworzył możliwości błyskawicznego upowszechniania spreparowanych treści (ich emitowania na cały świat, powielania, wycinania treści niepożądanych, narzucania własnej interpretacji). Internet zapewnia ponadto anonimowość i dostęp do odbiorcy bez pośredników. Dostarczył skrzynki z nowymi narzędziami, co sprawia, że współczesne problemy z agresywną polityką zagraniczną Rosji są tylko wzmocnioną wersją starych.

Przywiązanie do wypróbowanych metod, w tym trwałość środków aktywnych, jest pochodną rosyjskiej kultury politycznej i strategicznej. Stałymi elementami tej kultury są m.in. legitymizacja reżimu poprzez przenoszenie napięć wewnętrznych w społeczeństwie rosyjskim na wrogów zewnętrznych, mitologizowanie własnego czynnika siły, armii i służb specjalnych, syndrom obłożonej twierdzy, narzucanie

zideologizowanego obrazu świata budującego konfrontacyjne podejście do otoczenia międzynarodowego.

Nieziemnym przejawem tej kultury jest ideologiczno-psychologiczna wojna zastępcza z domniemanym przeciwnikiem, prowadzona zastępczymi (niemilitarnymi) środkami przez zastępcze podmioty. Jest to wojna permanentna. Obliczona na długie trwanie wymaga stałego odnawiania konceptualizacji i mobilizowania „żołnierzy” walczących na jej różnych frontach, a także wyszkolenia nowych ich pokoleń.

2. „Doktryna Primakowa” – nowe opakowanie technologii konfrontacji geopolitycznej

Po 1991 roku rola wywiadu w kreowaniu polityki bezpieczeństwa i polityki zagranicznej zdecydowanie wzrosła. Było to w ogromnej mierze zasługą Jewgienija Primakowa. Już w czasach KGB, jako doświadczony praktyk w zakresie stosowania środków aktywnych, był on postacią o ugruntowanej pozycji w środowisku wywiadu. Zastępca członka Biura Politycznego, przez wiele lat był korespondentem *Prawdy*, a w latach 70. przedstawicielem tzw. analityki akademickiej (wicedyrektorem IMEMO i Instytutu Orientalistyki, które prowadziły badania dla KGB i KC KPZR) i jednocześnie wiceprzewodniczącym Radzieckiego Komitetu Pokoju czy wreszcie – doradcą Michaiła Gorbaczowa ds. polityki zagranicznej i wykonawcą wielu dyplomatycznych misji na jego zlecenie. Po objęciu stanowiska dyrektora wywiadu miał już wizerunek elastycznego urzędnika, zwolennika współpracy z Zachodem, zdeklarowanego demokracją, który zerwał z komunizmem i jego konfrontacyjną orientacją.

Od lat 80. Primakow forsował koncepcję geopolitycznego realizmu, ogłoszoną później „doktryną Primakowa”. Sformułowana jako doktryna wywiadowcza, stała się zarazem pierwszą koncepcją polityki zagranicznej Rosji w latach 90. Szef SWZ jako pierwszy zarysował tzw. żywotne interesy Rosji, takie jak: integralność

terytorialna, ścisła integracja w obrębie WNP, zachowanie zdolności obronnych, w tym zdolności powstrzymywania jądrowego, zabezpieczenie warunków włączenia się Rosji do globalnego obiegu gospodarczego, utrzymanie równowagi strategicznej na świecie, utrzymanie strefy buforowej w bezpośredniej bliskości granic Federacji Rosyjskiej. Rosja w jego wizji była nadal supermocarstwem i, by utrzymać ten status, potrzebowała silnych służb wywiadowczych i odrodzonej armii²⁶.

U podstaw tej doktryny legło z jednej strony przekonanie, że powrót Rosji mocarstwowej na arenę polityki globalnej musi poprzedzić jej modernizacja, a z drugiej – realistyczna ocena stanu państwa, jego potencjału ekonomicznego i społecznego: model gospodarki planowej się wyczerpał, w społeczeństwie dominował syndrom „zmęczenia imperium sowieckim”. Z tego względu Primakow demonstrował głównie pragmatyzm, przekonując światową opinię publiczną, że Rosja wstąpiła na drogę racjonalnego myślenia. Jego doktryna kształtowała także politykę zagraniczną i bezpieczeństwa Rosji w okresie sprawowania przezeń urzędu ministra spraw zagranicznych i premiera (w latach 1996–1999)²⁷. W drugiej połowie lat 90. ta politycznie skalkulowana koncepcja okrzepła, stała się wyraźnie antyamerykańska. Rosyjskie stanowisko prezentowano bardziej asertywnie, kładąc nacisk na konieczność uwzględniania przez inne kraje interesów Rosji, o czym świadczyły kampanie sprzeciwu przeciwko rozszerzeniu NATO, rosyjskie próby przeorganizowania europejskiej architektury bezpieczeństwa poprzez gwarancje krzyżowe Rosji i NATO dla państw powstałych po rozpadzie ZSRR i reformę OBWE czy „pętla Primakowa”: na wieść o interwencji Sojuszu w b. Jugosła-

²⁶ Na ten temat zob. np. jego wspomnienia: Евгений Примаков, *Минное поле политики*, Moskwa 2007, s. 103–128.

²⁷ Dążąc np. do zmobilizowania szerokiego frontu antynatowskiego zarówno w Rosji, jak i za granicą, tuż po objęciu resortu spraw zagranicznych zwołał naradę z ambasadorami Rosji w krajach WNP, instruując ich: „W polityce wobec NATO potrzebne jest nam poparcie WNP. Ambasady mają obowiązek się tym zajmować, organizować to poparcie” (*Дипломатический Вестник*, nr 9/1996).

wii zawrócił samolot, którym leciał z oficjalną wizytą do Stanów Zjednoczonych. Oficjalną politykę zdominowała strategia eurazjatycka: Rosja zapowiedziała budowę strategicznego sojuszu Moskwa – Pekin – Delhi plus ewentualnie Teheran.

Primakow zredefiniował hierarchię celów i priorytetów wywiadu. Główny cel, modernizacja Rosji, wyznaczył nowe priorytety wywiadowcze: na plan pierwszy wysunął się wywiad naukowo-techniczny (tzw. technologie krytyczne) i ekonomiczny (ze względu na kryzys finansowy także wywiad cywilny zajmował się rozpoznaniem możliwości zbytu produkcji zbrojeniowej, badał możliwości zwrotu kredytów udzielonych jeszcze przez ZSRR, koniunkturę na rynku węglowodorów, sprawdzał i weryfikował możliwości kontrahentów zagranicznych itp.). Wywiad polityczny, jak pisał we wspomnieniach Primakow, skupił się początkowo na „nowo otwieranych rezydenturach USA i Europy Zachodniej w krajach WNP” oraz „organizacjach ekstremistycznych i kołach nacjonalistycznych na Zachodzie podżegających nastroje separatystyczne w Rosji i WNP”. W rzeczywistości chodziło o storpedowanie sformułowanego wówczas natowskiego programu Partnerstwo dla pokoju i budowę rosyjskiej strefy bezpieczeństwa. Do priorytetów Primakow zaliczył także wzmocnienie komponentu analitycznego wywiadu. Analitycy otrzymali zadanie kształtowania opinii publicznej. Na wniosek Primakowa w 1992 roku Borys Jelcyn powołał dodatkowo resortowy instytut analityczny pod nazwą Rosyjski Instytut Studiów Strategicznych (RISI), który – w odróżnieniu od analityków wywiadu – mógł publicznie prezentować stanowisko Federacji Rosyjskiej.

W działaniach wizerunkowych SWZ położono nacisk na legalizm, odpolitycznienie (dekomunizację), dekagebizację i demonstracyjną jawność. Według deklaracji Primakowa służba działała w granicach prawa, zgodnie z uchwaloną w 1992 roku ustawą o wywiadzie, nie stosując „niecywilizowanych” metod, w rodzaju uprowadzania przeciwników czy wykorzystywania środ-

ków psychotropowych, a także „brudnych sztuczek” przeciwko zachodnim demokracjom. Odideologizowanie służby, jak podkreślał, nie oznaczało jednak odejścia od jej głębokich tradycji. Manifestowanej jawności służyły częściowe otwarcie archiwów oraz przygotowane w SWZ publiczne raporty (w 1992 roku raport był poświęcony nieprolifracji broni jądrowej, w 1993 – skutkom potencjalnego rozszerzenia NATO, w 1994 – żywotnym interesom Rosji w WNP). Miały one postać konkretnej oferty Rosji wobec Waszyngtonu, podkreślały konieczność negocjacji tych kwestii z Rosją, były zarazem gotowymi scenariuszami działań dyplomacji i akcji informacyjnych (SWZ wskazywała np. zagrożenia związane z posiadaniem broni jądrowej przez kraje politycznie niestabilne, targane konfliktami etnicznymi i społecznymi; dostarczała argumentów przeciwnikom rozszerzenia NATO, sugerowała, że reprezentuje wspólny front państw WNP itp.).

Realizacja krótkoterminowych celów polityki zagranicznej Rosji wymagała subtelnych, mniej agresywnych metod działania na Zachodzie; nie dotyczyło to jednak polityki wobec tzw. bliskiej zagranicy. Prowokacje i agresywna kampania dezinformacyjna w 1992 roku doprowadziły np. do ucieczki gruzińskiego prezydenta Zwiada Gamsachurdii z Tbilisi (rok później nb. zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach). W 1993 roku zastrzelono oficera CIA Freda Woodruffa, który był doradcą prezydenta Eduarda Szewardnadzego ds. bezpieczeństwa. Ponieważ skrytobójstwo zbiegło się z oficjalną wizytą w Moskwie szefa CIA Jamesa Woolseya, na Zachodzie zinterpretowano to jako działanie powstrzymujące Amerykanów na obszarze WNP. Rosyjskie służby nadal podsycaly regionalne separatyzmy i konflikty. W prowokacjach zaczęto wykorzystywać rosyjskojęzycznych obywateli innych państw, co uwidoczniło się np. podczas eskalacji konfliktu rosyjsko-łotewskiego w 1998 roku, związanego z akcesją Łotwy do NATO i UE oraz przyjętą wówczas ustawą o obywatelstwie, która zobowiązywała obywateli do egzaminu z języka łotewskiego (Moskwa domagała się opcji zerowej, tj. przyznania obywatelstwa wszystkim rosyjskojęzycznym stałym miesz-

kańcom kraju). Łotwę oskarżono o łamanie praw człowieka, apartheid, rasizm, a nawet faszyzm i czystki etniczne. Dążąc do umiędzynarodowienia konfliktu, stosowano różnorodne brudne metody: tylko w 1998 roku doszło do profanacji grobów żołnierzy radzieckich, zamachu na synagogi w Lipawie i Rydze, wybuchu bomby w koszu na śmieci przed ambasadą Rosji w Rydze. Władze łotewskie uznały te incydenty za rosyjską prowokację i o pomoc w ich wyjaśnieniu zwróciły się do FBI; prasa łotewska i międzynarodowa odpowiedzialnością za nie obarczyły wówczas rosyjską FSB. Zorganizowano ponadto kilka akcji protestu obywateli rosyjskojęzycznych w centrum Rygi, zaś z powodu nałożonych przez Rosję ograniczeń w handlu żywnością i połowów ryb w Morzu Bałtyckim Łotwa straciła wówczas, jak szacowano, 300 mln USD. Moskwa opóźniała także podpisanie umowy o granicy z Łotwą i Estonią i ratyfikowanie podpisanej już umowy granicznej z Litwą, zdając sobie sprawę, że kwestia ta jest warunkiem członkostwa w NATO. Słowem, stosowała wszelkie dostępne narzędzia.

Generalnie lata 90., ze względu na stan państwa i redukcję rezydentur zagranicznych, były dla rosyjskich służb tajnych głównie okresem aktywności na obszarze WNP oraz politycznej i gospodarczej aktywności wewnętrznej; w każdym razie tutaj uwidoczniły się najwyraźniej. Nadal żywa była pamięć o kryzysie lojalności KGB wobec władz, czego przejawem był pucz sierpniowy 1991 roku. „Lumpenmilitariat”, jak wówczas określano resorty „siłowe” (ogół formacji zbrojnych i służb specjalnych), pozbawiony pieniędzy i instrukcji z KC, zajął się przedsiębiorczością – w pierwszym rzędzie siłową, czego skutkiem stał się rozkwit prywatnych służb ochrony związanych z nowym biznesem, a także kontrolą dokonywanych wówczas przekształceń własnościowych, co zaowocowało z jednej strony poszerzeniem możliwości działania rosyjskich służb za granicą, a z drugiej – ich kryminalizacją.

3. Rządy Władimira Putina: powrót państwa i ideologii

Do geopolitycznej „doktryny Primakowa” nawiązywała Putinowska koncepcja „podnoszenia Rosji z kolan”. Początek jego pierwszej kadencji nadal upływał pod znakiem modernizacji Rosji, ale w oficjalnych wypowiedziach i publicystyce politycznej pojawiły się nowe argumenty: „Zachód zdradził Rosję”, „poprzez rozszerzenie NATO Rosja staje się celem USA i Sojuszu”, „Stany Zjednoczone stały się globalnym żandarmem”, „NATO jest antyrosyjskim reliktem zimnej wojny i instrumentem polityki Stanów Zjednoczonych w Europie”, „podziały zimnowojenne nie zniknęły, zostały przekształcone”. Żywotne interesy Rosji w WNP w oficjalnej retoryce pojawiły się w kontekście odrębnej od Zachodu eurazjatyckiej wspólnoty cywilizacyjnej. Antytezą tej wspólnoty stał się Zachód, wprowadzający globalny chaos i przeciwdziałający jakoby integracji eurazjatyckiej. Radykalizacja tej retoryki następowała zwłaszcza po wydarzeniach przełomowych (takich jak pomarańczowa rewolucja na Ukrainie, wystąpienie Putina w Monachium 2007, wojna z Gruzją 2008, ogłoszenie powołania Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej i in.). Asertywna retoryka znamięnowała ideologiczny zwrot Kremla.

Putin, który postawił na scentralizowane państwo i służby specjalne jako kluczowy element w jego organizacji, dostrzegał jednocześnie wagę ideologicznego sklejenia konstrukcji mocarstwa, która pękła m.in. w wyniku jego własnej wcześniejszej działalności, kiedy jako typowy przedstawiciel sfrustrowanego średniego pokolenia KGB w latach 90. intensywnie zajmował się przemianami własnościowymi w Petersburgu²⁸. Nowa ideologia uwzględnia współczesne realia. Dziś rosyjscy analitycy przekonują np., że wszelkie nowoczesne technologie informacyjne i cybernetyczne, będące wytworem działania wojskowości amerykańskiej, służą głównie

²⁸ Na ten temat pisze prof. Włodzimierz Marciniak w posłowie do książki Jurija Felsztyńskiego i Władimira Pribyłowskiego „Korporacja zabójców” (Warszawa 2008).

realizacji geopolitycznych interesów Stanów Zjednoczonych. Według rosyjskiej narracji polityka zagraniczna USA jest realizowana głównie za pomocą „kolorowych rewolucji” i „kontrolowanego chaosu”, tj. niejawnego sterowania procesami politycznymi, gospodarczymi i cywilizacyjnymi. Dominując w globalnej przestrzeni informacyjnej, Stany narzucają światu swoje rozumienie gospodarki i ustroju państwowego, niszcząc wartości i ideały odbiegające od idei społeczeństwa konsumpcyjnego. Rosyjscy analitycy dowodzą przy tym, że globalna gra geopolityczna jest grą o zasięg wpływów i tylko Rosja ma potencjał powstrzymujący USA.

Po dojściu Władimira Putina do władzy metodom określanym jako środki aktywne przywrócono charakter systemowy. Umieszczono je w paradygmacie wojen nowej generacji, wojen kulturowych, cywilizacyjnych, w tym „wojny informacyjnej Zachodu przeciwko Rosji”, co nadawało im militarny aspekt, a zarazem uwypuklało rolę sił i służb specjalnych. Nowy paradygmat sytuował Rosję w roli „obrońcy” własnych obywateli i „państw niegodzących się z hegemonią Stanów Zjednoczonych i światem jednobiegunowym”, tj. roli defensywnej, a nie agresora, inicjującego konflikty („Rosja nie zagraża, Rosja jest zagrożona ekspansją Zachodu i NATO”). Propagandę własnych wartości, rzekomą przewagę kulturową i duchową przedstawiono jako „rosyjską miękką siłę” („Jak wszystkie państwa na świecie Rosja ma prawo do stosowania miękkiej siły w relacjach międzynarodowych”)²⁹. Praktyka stosowania „miękkiej siły” skłania jednak do traktowania jej jako technologii sterowania społecznego i politycznego, zarządzania świadomością i percepcją świata; kamufluje bowiem podstępne

²⁹ Zadanie budowania rosyjskiej *soft power*, według Konstantina Kosaczowa, b. szefa państwowej agencji Rossotrudnicestwo, stało się szczególnie aktualne „po powrocie Krymu do macierzy”: „nie jesteśmy tacy samotni i izolowani, jak to usiłują przedstawić nasi oponenti. I bynajmniej nie jesteśmy bezbronni przed obcą miękką siłą. Musimy nadal konsekwentnie i systemowo jednoczyć rozproszone, częściowo żywiołowe, częściowo po prostu jeszcze nam nieznanne ogniska poparcia Rosji za granicą w rzeczywiste punkty oparcia – dokładnie tak, jak to – nie licząc się z kosztami – czynią kraje Zachodu” (www.rs.gov.ru; wpis pojawił się 20 czerwca 2014 roku).

działania³⁰. Co więcej, rosyjska obrona własnych interesów i propaganda własnych wartości prowadzi nieuchronnie do osłabiania pozycji innych państw i dezintegracji ich społeczeństw, tj. niszczenia wartości cudzych.

Pustkę ideową lat 90. szybko wypełniono nowymi doktrynami, mitami politycznymi i ideologiami. Od początku były one formatowane w matrycy geopolitycznej, narzucającej obraz świata wielobiegunowego i uwypuklającej znaczenie czynników przestrzeni i siły. Interpretując przestrzeń globalną, rosyjscy geopolitycy koncentrują się na potrzebie zorganizowania jej na nowo, uzasadniając w ten sposób posunięcia Kremla w zakresie polityki zagranicznej. A ponieważ światopogląd geopolityczny legitymizuje władzę w Rosji, Kreml stymuluje swe zaplecze intelektualne do poszukiwań idei narodowej spajającej mocarstwo. Nie sformułowano jej do dziś: utrudniają to niewątpliwie rosyjskie realia, w pierwszym rządzie pluralizm etniczny i wyznaniowy społeczeństwa. Matryca geopolityczna okazała się nadzwyczaj pojemna, łączy wiele nurtów, koncepcji i technologii politycznych, takich jak koncepcje wspomnianego wyżej realizmu geopolitycznego, eurazjatyzmu, neobizantyztu, izolacjonizmu, okcydentalizmu, neosłowianofilstwa, „rosyjskiego świata”, konserwatyzmu, prawosławnego czekizmu, neostalinizmu, ograniczonej suwerenności najbliższego otoczenia Rosji i in. Jest to zarazem matryca neoimperialna, spajająca konstrukty ideowe z czasów imperium sowieckiego i przedsowieckiego. W efekcie Rosja nie ma jednej uniwersalistycznej ideologii, choć jednocześnie podkreśla się, iż współczesna rosyjska ideologia stanowi ofertę dla świata niegodzącego się z hegemonią USA. Wiele konstruktów ideowych, ich symboli i sloganów propagandowych wyciąga się z lamusa historii i adaptuje do współczesnych realiów: w efekcie

³⁰ Szerzej na ten temat zob. Michał Wojnowski, Zarządzanie refleksyjne jako paradygmat rosyjskich operacji informacyjno-psychologicznych w XXI w., *Przeгляд Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, nr 12/2015; tegoż autora: Koncepcja „wojny nowej generacji” w ujęciu strategów Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych FR, *Przeгляд Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, nr 13/2015.

w większości są one zwrócone w przeszłość, czym zdecydowanie różnią się od zwróconej ku świetlanej przyszłości ideologii komunistycznej.

Według Michała Wojnowskiego „ogromny wpływ na kształtowanie się czołowych nurtów rosyjskiej myśli geopolitycznej wywarł przede wszystkim stosunek do czterech wielkich tradycji Imperium Rosyjskiego, będących siłą sprawczą wielu rozwiązań ustrojowych, a także ważnymi punktami odniesienia w poszukiwaniu nowej tożsamości, mającej zastąpić sowiecką nostalgię”³¹. W tym kontekście autor wymienia dziedzictwo Rusi Kijowskiej, spuściznę Cesarstwa Bizantyjskiego, żywą zarówno na Rusi, jak i w Wielkim Księstwie Moskiewskim, panowanie Mongołów oraz panowanie Piotra I.

Dziedzictwo historyczne w nowych koncepcjach zreinterpretowano, co umożliwiło zarazem reinterpretację relacji między państwem a Kościołem: Kościół prawosławny stał się głównym sojusznikiem państwa. Jeśli w czasach sowieckich werbowano duchownych z komunistycznych przesłanek ideologicznych i penetrowano duchowieństwo jako wrogie środowisko, to obecnie władza państwowa i religijna są wspólną częścią dziedzictwa bizantyjskiego. Obejmuje ono także służby specjalne jako instrument tej władzy, o czym świadczy ideowy konstrukt „prawosławnego czekizmu”. Znamienne odnowienie symboliki (tarcza i miecz stały się „mieczem prawdy i tarczą wiary”) świadczy o umiejętnym posługiwaniu się semiotyką symboli będącą jedną z technik manipulacji, jako że i czekizmowi, i prawosławiu wyznaczono rolę legitymizacji czy wręcz sakralizacji władzy w Rosji. Koncepcyjne uspołnienie imperium sowieckiego i przedsowieckiego ma także inny walor użytkowy. Uzasadnia tezę, że nowe imperium ma, jak dawniej, potencjał rozwojowy, tj. potencjał reorganizacji

³¹ Michał Wojnowski, „Neobizantyzm”: polityczna utopia czy nowa ideologia elit Federacji Rosyjskiej w XXI wieku?, *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego*. Wydanie specjalne. Warszawa 2013, s. 154.

geopolitycznej przestrzeni świata. Narzucając własną wizję świata, nowa rosyjska ideologia nie tylko go opisuje: zgodnie z tradycją jest instrukcją do działania, do zmiany świata.

Jednym z bardziej rozpoznawalnych projektów systemowych jest „rosyjski świat” (русский мир). U jego podstaw leży geopolityczna koncepcja odrębnej cywilizacji rosyjskiej. Nawiązuje ona do imperialnych koncepcji bizantyizmu i Moskwy jako Trzeciego Rzymu, a także powstałego w latach 20. ub. wieku eurazjanizmu. Idea wschodniosłowiańskiej wspólnoty duchowej stanowiła jeden z filarów ideowych Imperium Rosyjskiego i służyła sakralizacji imperium i jego władzy. „Ruską” wspólnotę duchową (prawosławną) przekształcono w państwowo-polityczną (rosyjską). Przywłaszczwszy sobie Ruś jako własne dziedzictwo historyczne, poprzez pseudonaukowe koncepcje „trójjedynego narodu ruskiego” (białorusko-ukraińsko-rosyjskiego) Rosja hamuje emancypację narodową i polityczną Białorusi i Ukrainy.

W ostatnich latach, dla potrzeb szerzej zakrojonych operacji wpływu interpretację pojęć „rosyjski świat” i „rodacy” rozszerzono. „Rosyjski świat – czytamy na portalu www.russkiymir.ru – to rodacy w krajach bliskiej i dalszej zagranicy, emigranci z Rosji, ich potomkowie, zagraniczni obywatele mówiący po rosyjsku, studenci i wykładowcy języka rosyjskiego i wszyscy ci, którzy szczerze interesują się Rosją”. Rodakiem w tym ujęciu staje się każda osoba utożsamiająca się z „rosyjskim światem”, niezależnie od narodowości i obywatelstwa. Jeśli zwróci się o pomoc do Rossotrudnicztwa i Fundacji Wspierania i Obrony Praw Rodaków za Granicą – może na nią liczyć. Należy sądzić, że nie jest to ścieżka jednostronna: diaspora staje się sojusznikiem wywiadu, stanowiąc dlań ważne „schronienie”.

Obroną „rosyjskiego świata” i „największego podzielonego narodu świata” Rosja uzasadniała interwencje w Gruzji, na Krymie i w Donbasie, straszy kraje obszaru postsowieckiego separatyzmem regionów, w których rosyjskojęzyczni obywatele za-

mieszkują w zwarty sposób itp. Narzędziem „ochrony Rosjan za granicą” stała się siła zbrojna, co wpisano do doktryny wojennej z 2010 roku. Mit „rosyjskiego świata” stał się ideologiczną platformą reintegracji terytoriów obszaru postsowieckiego. I nie tylko: sztucznie wykreowana wspólnota cywilizacyjna z Rosją w centrum stała się także ofertą dla „globalnej wspólnoty wartości” odbiegających od wartości konsumpcyjnego społeczeństwa „świata amerykańskiego”, Pax Americana.

Mity historyczne zawsze odgrywały ogromną rolę w rosyjskiej wizji budowania własnej pozycji na arenie międzynarodowej. Mit „niezwyciężonej Armii Czerwonej” buduje „wspólnotę zwycięzców” Rosji i WNP. Na co dzień jest wykorzystywany w agresywnych kampaniach „demistyfikacji fałszerstw historii Rosji”. Szersze akcje informacyjne są starannie przygotowywane i uruchamiane dekretem Putina, jak np. obchody 100-lecia rewolucji październikowej. Mają one czytelne przesłanie: jak ocenił szef Służby Wywiadu Zagranicznego Siergiej Naryszkin podczas posiedzenia Rosyjskiego Towarzystwa Historycznego w dniu 29 grudnia 2016 roku: „Rosyjska pamięć historyczna jest obiektem destrukcyjnych działań ze strony zagranicznych struktur państwowych i organizacji międzynarodowych, realizujących swe geopolityczne interesy w ramach polityki antyrosyjskiej”³². Historyczne klisze często pojawiają się w komunikatach politycznych prezydenta Putina budującego polityczną tożsamość współczesnej Rosji (np. na temat „czarnej niewdzięczności wobec wyzwoléncej Armii Czerwonej”, „menedżerskiej skuteczności Stalina” czy ostatnio „Rosji bez granic”). Warto odnotować w tym kontekście znamieny zwrot Putina: jeśli na początku swej prezydentury mówił o jednej „największej geopolitycznej katastrofie XX wieku”, jaką był rozpad Związku Sowieckiego, to w 2013 roku,

³² Organizatorzy zapowiadają, że kampania będzie bazować na podstawach organizacyjnych i wykonawczych wypracowanych podczas obchodów 100-lecia I wojny światowej, <http://rushistory.org/proekty/100-letie-revoljutsii-1917-goda/s-e-naryshkin-yubilej-revoljutsii-1917-goda-neobkhdodim-dlya-izvlecheniya-urokov.html>

na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego z okazji 20-lecia konstytucji Federacji Rosyjskiej mówił już o dwóch „narodowych katastrofach” Rosji w XX wieku (w latach 1917 i 1991), które doprowadziły do rozpadu państwowości i „przerwania kulturowego i duchowego kodu narodu”.

O systemowym podejściu do tej problematyki świadczy jej stała obecność w pracach Rady Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej. Podczas poświęconej jej narady w październiku 2016 roku eksperci Rady po raz kolejny wytypowali fakty najczęściej „falsyfikowane” za granicą:

1. polityka narodowościowa Imperium Rosyjskiego,
2. polityka narodowościowa Związku Sowieckiego,
3. rola Związku Sowieckiego w zwycięstwie nad faszyzmem,
4. pakt Ribbentrop–Mołotow,
5. Związek Sowiecki wobec kryzysów w NRD, na Węgrzech, w Czechosłowacji i in. krajach bloku wschodniego (które nb. zreinterpretowano we współczesnym kluczu jako antykomunistyczne pogromy i kolorowe rewolucje, zorganizowane przez emisariuszy Stanów Zjednoczonych³³),
6. rewolucja 1917 roku.

Jak należy sądzić na podstawie już pokazywanych przez rosyjską telewizję państwową materiałów dokumentalnych na ten ostatni temat, obchody 100-lecia rewolucji będą się koncentrować wokół ówczesnej wojny domowej (przeciwstawianiu „patriotycznych” i „niepatriotycznych” postaw), a także interwencji zbrojnej Zachodu. Wyraźnie nawiązują one do propagandy sowieckiej: zwycięska wojna domowa potwierdzała wyższość ideologii komunistycznej i tworzyła mobilizacyjny wzorzec kulturowy. Wzorzec ten został odnowiony podczas drugiej wojny światowej, zwanej w Rosji wielką wojną ojczyźnianą. Współcześnie symbol faszyzmu i rosyjskiej walki z nim był wykorzystywany do zdyskre-

³³ TV Rossija, 29.10.2016, <http://kommersant.ru/doc/3131019>

dytowania państw bałtyckich w przededniu ich wstąpienia do NATO i UE; walką z „ukraińskim faszyzmem” uzasadniono działania Rosji na Ukrainie.

Mity, nagminnie wykorzystywane w debatach telewizyjnych i jako memy w sieciach społecznościowych, mają wielorakie zastosowanie. Stałe wykorzystanie obrazu wroga i kult zwycięstwa służą konsolidacji politycznej społeczeństwa i jego militaryzacji, zacierają bowiem granice między wojną a pokojem. Wróg identyfikowany w geopolitycznym kluczu ma zarazem trudny do przecenienia potencjał konfrontacyjny oraz legitymizujący działania władz Federacji Rosyjskiej. Obraz wroga, spisku, interwencji, wojny psychologicznej z Rosją pomógł przezwyciężyć kryzys legitymizacji władzy w Rosji z lat 90. Dziś jest stale odnawiany w celu przedłużenia tej legitymizacji.

Dziś wizerunek Rosji w świecie kojarzy się przede wszystkim z „rozkradzionym imperium” i nieudaną modernizacją. Niepowodzenia swej polityki Kreml objaśnia „agresją” i „błędami” Zachodu, przrzucając nań odpowiedzialność za własne porażki. Propagandowy obraz państwa zastąpiono więc obrazem jego przywódcy: silnego, zdecydowanego, który podniósł Rosję z kolan i skutecznie broni jej interesów, przystąpił do „zbierania ziem ruskich”, jest architektem „nowej wspólnoty zwycięzców” itp. Taki wizerunek prezydenta stale utrwalają analitycy i rosyjskie media za granicą. Szef Centrum Badań Obronnych Rosyjskiego Instytutu Badań Strategicznych (RISI) Igor Nikołajczuk³⁴ bagatelizuje np. znaczenie takich czynników, jak atrakcyjność kraju i siła jego przyciągania: w jego opinii wizerunek państwa jest dziś zastępowany wizerunkiem władzy państwowej. Problem polega nie tylko na tym, że rosyjski model rozwojowy jest nieatrakcyjny, w związku z czym możliwości pozyskiwania sojuszników miękkimi metodami politycznymi są znikome. Rosyjska „demokracja sterowana” nie ma społecznego wentyla bezpieczeństwa w postaci wolnych wyborów: stale

³⁴ <http://riss.ru/smi/6696>

wybierany jest ten sam kandydat. Wybór ten musi być więc uzasadniany fałszywymi powodami ideologicznymi. Kiedy czynnik ideologiczny zawodzi, demonstrowany jest czynnik siły: w gruncie rzeczy jedyny wymierny przejaw rosyjskiej mocarstwowości. W tym sensie „mała zwycięska wojenka” w Gruzji, aneksja Krymu i wojna w Donbasie świadczyły wyraźnie o chęci wzmocnienia środków aktywnych poprzez wykorzystanie działań militarnych.

Urastające do rangi nowej ideologii rosyjskie mity polityczne są formatowane w matrycy geopolitycznej, uwypuklającej znaczenie czynnika przestrzeni i czynnika siły. Jest to matryca nadzwyczaj pojemna. Łączy wiele nurtów i koncepcji geopolitycznych: eurazjatyizmu, „rosyjskiego świata”, konserwatyzmu, neobizantyizmu, prawosławnego czekizmu, neostalinizmu i in. Tego rodzaju koncepcje mają dostarczyć skrzynki z narzędziami (narzędziami legitymizacji reżimu Putina, narzędziami neutralizowania westernizacji otoczenia i przeciwdziałania integracji zachodniej, osłabiania pozycji przeciwnika itp.). Są to koncepcje negatywne, opierają się na obrazie wroga. Wykorzystują potencjał destrukcji, a nie budowania. Dziś Rosja nie narzuca swych domniemych wartości, a niszczy wartości cudze. Manipuluje treściami już obecnymi w dyskursie politycznym, wybiera wątki, które pozwalają uwypuklić kontrowersje i podziały, tj. osłabić przeciwnika. Z zachodnią *soft power* ma to niewiele wspólnego: należy ją traktować przede wszystkim jako technologię geopolitycznej konfrontacji Rosji z Zachodem.

4. Stare podstawy organizacyjne i innowacje

Systemowy projekt „rosyjski świat”, pierwotnie adresowany do Zachodu jako sztandarowy program rosyjskiej „miękkiej siły”, rozszerzony na kraje postsowieckie w celu utrzymania ich w politycznej i kulturowej orbicie Rosji, pozwala uchwycić kilka trendów w zakresie stosowania współczesnych operacji wsparcia polityki zagranicznej Kremla.

Po pierwsze, stanowią one wyraz systemowej, zintegrowanej aktywności państwa. Kreml wykorzystuje wszelkie dostępne narzędzia. Projekt jest realizowany przez wiele podmiotów, tak rządowych (w tym konkretnym przypadku za pośrednictwem powołanej w 2007 roku fundacji Russkij Mir i agencji Rossotrudnicestwo powstałej rok później³⁵), jak i tzw. organizacje pozarządowe (jak Fundacja Gorczakowa, której celem jest rozwijanie rosyjskiej dyplomacji publicznej), biznes (koncerny Gazprom, ŁUKoil czy prywatnych oligarchów, jak Konstantin Małofiejew, którym zleca się realizację poszczególnych programów bądź ich finansowanie, np. granty, stypendia). Ważnymi uczestnikami projektu są Cerkiew prawosławna, armia rosyjska, media. Słowem, system podporządkował sobie wielu aktorów realizujących wspólny cel.

Podczas aneksji Krymu i działań wojennych w Donbasie, którym towarzyszyła sterowana odgórnie psychologiczno-ideologiczna akcja „Rosyjska Wiosna”, uruchomiono kolejne podmioty wsparcia „rosyjskiego świata”. Do działań militarnych i paramilitarnych włączyli się rosyjscy nacjonaści, kontrolowane organizacje ekstremistyczne, Kozacy, a także zwykli przestępcy, jak rezerwista FSB Igor Striełkow (Girkin), b. „minister obrony tzw. Donieckiej Republiki Ludowej”, który wziął na siebie odpowiedzialność

³⁵ Formy oddziaływania agencji Rossotrudnicestwo i fundacji Russkij Mir, na czele której stoi politolog, historyk i technolog polityczny Wiaczesław Nikonow, wnuk Wiaczesława Mołotowa, stanowią widoczną, jawną część działań wsparcia polityki Rosji. Są one zorientowane na długofalową działalność. Podmioty te organizują co roku Zjazd Rosyjskiego Świata, doroczne międzynarodowe kongresy nauczycieli i wykładowców języka rosyjskiego, a także – we współpracy z przedstawicielstwami dyplomatycznymi – konferencje, seminaria i prezentacje w rosyjskich centrach kultury i nauki, obchody rocznicowe, koncerty. W 2014 roku ich działania koncentrowały się wokół wychowania patriotycznego, pamięci historycznej, szkolenia do działań w przestrzeni informacyjnej i inicjowania apeli poparcia dla władz Rosji po aneksji Krymu, w 2015 roku zdominowały je obchody 70. rocznicy zakończenia II wojny i walka z rusofobią. W 2016 roku w rezolucjach zjazdów rodaków podkreślano konieczność przeciwdziałania falsyfikacji historii, pomniejszaniu decydującego wkładu ZSRR w zwycięstwo nad nazizmem oraz bezczeszczeniu pomników ofiar wojny.

za operację militarną separatystów tzw. Donieckiej i Ługańskiej Republik Ludowych („pociągnął – jak stwierdził – wajchę wojny, likwidując grupy dywersyjne Prawego Sektora”) czy wywodzący się ze zdelegalizowanej ekstremistycznej organizacji „Rosyjski Styl” i BORN-u (Bojowej Organizacji Rosyjskich Nacjonalistów) dowódca oddziału ochotniczego Wariag w Donbasie Aleksandr Matiuszyn. Do działań decepcyjnych uruchomiono Związek Pracowniczo-Konserwatywny, partię Wielka Ojczyzna Nikołaja Starikowa, ruch Noworosja, ruch Bitwa o Donbas, Eurazjatycki Związek Młodzieży itp., które organizowały wsparcie dla separatystów ukraińskich, przykrywając jednocześnie udział rosyjskich żołnierzy w działaniach zbrojnych, które do dziś przedstawia się jako „ukraińska wojna domowa”. Powstało kilka ruchów pod nazwą Anty-Majdan, w tym nacjonalisty Starikowa i Aleksandra Załdostanowa („Chirurgia”), lidera klubu motocyklistów Nocne Wilki. Boom organizacyjny trwa do dziś, o czym świadczy nowa Międzynarodowa Fundacja Donbas bez Broni, na czele której stanął Nikołaj Leszczenko, prorosyjski polityk ukraińskiej Partii Regionów, mieszkający obecnie w Moskwie.

Po drugie, służby specjalne są obecne na wszystkich poziomach tego rodzaju projektów: koncepcyjnym, organizacyjnym, realizacyjnym. Oficjalnie, w sensie instytucjonalnym nad projektem „rosyjskiego świata” pracowały i pracują nadal Rosyjski Instytut Badań Strategicznych (RISI) oraz Instytut Państw WNP, zwany także Instytutem Diaspory i Integracji. Do 2008 roku RISI był instytutem resortowym Służby Wywiadu Rosji, obecnie działa w strukturach Administracji Prezydenta. Przez wiele lat kierował nim analityk wywiadu Leonid Rieszetnikow, obecnie na jego czele stanął b. szef SWZ Michaił Fradkow.

Oba te ośrodki reprezentują inspirowaną przez rosyjskie służby specjalne tzw. analitykę informacyjną, którą zrodziła potrzeba uspołnienia działalności koncepcyjnej i wykonawczej, a także poszerzenia zaplecza wykonawczego. Niekiedy przybiera ona demonstracyjnie jawne formy, jak w przypadku b. analityków GRU,

którzy zainicjowali projekt „Akademia Zarządzania Rozwojem – Instytut Niebopolityki”. Jej współtwórca Andriej Kozyriew (nie mylić z pierwszym szefem MSZ Rosji) wśród funkcji analityki wymienia m.in. mentalne odblokowanie obywateli, tj. odblokowanie ich zdolności do odróżniania prawdy od kłamstwa, pierwiastka narodowego od obcej naleciałości itp. oraz analityczne budowanie zaufania do władz (doprowadzenie do sytuacji, w której obywatele nie odrzucają inicjatyw władz). Kozyriew jest autorem pojęcia „bezpieczeństwo analityczne”. Do parametrów bezpieczeństwa analitycznego Rosji zaliczył: samowystarczalność analityczną, wsparcie geopolitycznego projektu kraju (analitka projektowa i światopoglądowa), walkę analityczną (analityczna dezinformacja), obronę analityczną (rozpoznawanie i przeciwdziałanie dywersji analitycznej), odtwarzalność i rozwój zasobów (aktywów) analitycznych.

Najdłużej działającym podmiotem tego segmentu wsparcia polityki jest powołana dekretem Borysa Jelcyna z 1995 roku Rosyjska Akademia Nauk Wojskowych, którą współtworzy grupa b. analityków służb specjalnych i Ministerstwa Obrony. Z jej inspiracji w 2008 roku powstał projekt „Akademia Informacyjnej Samoobrony”. Wydaje ona kwartalnik *Informacyonnyje Wojny*³⁶, który jest zarazem projektem edukacyjnym, platformą popularyzacji problematyki bezpieczeństwa Rosji, a także platformą kształcenia nowego pokolenia analityków. Jego autorzy przybliżają zachodni dorobek nauk wojskowych, sięgają także do sowieckich teorii z czasów zimnej wojny. W centrum ich zainteresowania znajduje się doskonalenie technik oddziaływania psychologicznego. Wśród autorów odnajdujemy coraz więcej studentów i doktorantów. Tego rodzaju szkolenie nowego pokolenia wojny psychologicznej z Zachodem jest przedłużeniem państwowych programów kształcenia: zgodnie z wytycznymi Rady Bezpieczeń-

³⁶ www.iwars.su; szerzej zob. Jolanta Darczewska, Rosyjskie Siły Zbrojne na froncie walki informacyjnej. Dokumenty strategiczne, *Prace OSW*, 27.06.2016, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/prace-osw/2016-06-27/rosyjskie-sily-zbrojne-na-froncie-walki-informacyjnej-dokumenty>

stwa Federacji Rosyjskiej³⁷ przedmioty „geopolityka”, „wojna informacyjna”, „dezinformacja i propaganda” weszły na trwałe do programów nauczania uczelni wojskowych i cywilnych.

Po trzecie, środki aktywne nadal są realizowane za pośrednictwem organizacji parawanowych, które dziś imitują tzw. trzeci sektor, czyli organizacje pozarządowe.

Na Zachodzie organizacje pozarządowe powstają z inicjatywy prywatnej i działają w interesie społecznym. Rosyjskie tzw. organizacje pozarządowe, reprezentowane przez różne kluby, stowarzyszenia i fundacje, działają w interesie państwa i są przez państwo powoływane. Fundacja Russkij Mir została powołana na mocy dekretu prezydenta, podobnie jak Fundacja Gorczakowa czy fundacja Historia Ojczyzny. Są one państwowymi NGO, tzw. GONGO. Mają państwowo-prywatne zaplecze finansowe, dzięki czemu mogą sobie pozwolić na szeroko zakrojone działania. Rosyjskie stowarzyszenia z kolei – to najczęściej organizacje nomenklaturowe o znaczącym potencjale instytucjonalnym.

Sektor GONGO jest stale rozbudowywany. Reaktywowano wiele starych organizacji, jak np. Rosyjskie Towarzystwo Historyczne z obecnym szefem wywiadu Siergiejem Naryszkinem na czele, Rosyjskie Towarzystwo Geograficzne, któremu przewodniczy minister obrony generał Siergiej Szojgu; Imperatorskie Prawosławne Towarzystwo Palestyńskie z generałem Siergiejem Stiepaszynem, który pełnił wiele eksponowanych funkcji w sektorze bezpieczeństwa, w tym szefa Federalnej Służby Kontrwywiadu, poprzedniczki FSB (działające przy Towarzystwie Centrum ds. Rozwoju Chrześcijaństwa na Wschodzie organizuje np. pomoc humanitarną dla Syrii, odbudowuje zniszczone przez tzw. Państwo Islamskie cerkwie itp.).

³⁷ <http://www.scrf.gov.ru/security/information/>

Przedstawiciele rosyjskiego tzw. trzeciego sektora (Fundacja Kultury Strategicznej, Stowarzyszenie Ekspertów Prawosławnych, Klub Katechon, Klub Izborski, znany także pod nazwą Instytut Dynamicznego Konserwatyzmu, Fundacja Wspierania Inicjatyw Obywatelskich „Dyplomacja Publiczna”, Międzynarodowa Organizacja Monitoringowa CIS-EMO i wiele innych, w tym także tworzonych za granicą, jak Instytut Demokracji w Waszyngtonie czy Instytut Dialogu Cywilizacji w Berlinie) obsługują rosyjskie i zagraniczne media jako liderzy opinii. Są też wykonawcami agitacyjno-propagandowych wydarzeń (konferencje, rosyjskie marsze, akcje protestu, koncerty). Są z jednej strony platformami ideowymi do walki z Zachodem i „atlantyzmem”, a z drugiej – do budowania sieci kontaktów na Zachodzie.

Po czwarte, rosyjskie media zagraniczne służą nie tylko korzystnej oprawie medialnej rosyjskiej polityki czy upowszechnianiu dezinformacji: budują przyczółki rosyjskiego wpływu na Zachodzie, organizują i poszerzają krąg „rozumiejących Rosję”. Pod globalną misję Rosji przeformatowano media emitujące rosyjski przekaz przeznaczony dla zagranicy: pod koniec 2013 roku powołano Międzynarodową Agencję Rossija Siegodnia (Россия Сегодня), która połączyła telewizję RT (Russia Today), radio Gołos Rossii i agencję RIA Novosti. W listopadzie 2014 roku dyrektor generalny tego państwowego koncernu Dmitrij Kisielow zaprezentował kolejny multimedialny projekt „Sputnik”, który scala i koordynuje z Moskwy pracę zagranicznych rozgłośni pracujących wcześniej pod marką Gołos Rossii. Przekaz nadawany w 30 językach multiplikują wielojęzyczne portale obecne w Internecie, agencja informacyjna, radiofonia analogowa i cyfrowa oraz aplikacje mobilne. Na wzór RT radiowy przekaz propagandowy jest dostosowany do lokalnej specyfiki – coraz szerzej korzysta z usług lokalnych dziennikarzy i liderów opinii. Zadania nowego koncernu objaśnił cytowany już analityk RISI Igor Nikołajczuk³⁸: jest nim maksymalne rozszerzenie audytorium

³⁸ <http://riss.ru/smi/6696>

telewizjów i radiosłuchaczy, a także pozyskanie do współpracy lokalnych liderów i autorytetów, bowiem „rusofile są wszędzie, trzeba ich tylko zorganizować”.

Po piąte, nowe media i tzw. sektor pozarządowy, podobnie jak ośrodki analityczne, są wykorzystywane do usieciowienia rosyjskiego przekazu. Technologie sieciowe są rozumiane szeroko i dotyczą tak realnej, jak i wirtualnej przestrzeni informacyjnej. Rosyjskie struktury sieciowe są organizowane od góry, od góry instruowane, kontrolowane i korygowane, co zapewnia hermetyczność systemu. Ścisłe scentralizowane, działają zgodnie z zasadami sieciowego kolektywizmu, w ramach wspólnej macierzy światopoglądowej, zgodnie z instrukcjami wykonawczymi. Z tego względu decentralizacja aktywności i sieci horyzontalne na Zachodzie stanowią dla rosyjskich ekspertów poważny problem badawczy: rosyjska specyfika dopuszcza jedynie zasadę ścisłej hierarchiczności i działanie zgodnie z własnym kodem kulturowym, w konfrontacji z kodem kulturowym „obcego”. Rosyjskie sieci współtworzą wymienione wyżej fundacje, stowarzyszenia, kontrolowane ruchy społeczne, organizacje młodzieżowe. Stanowią one tzw. węzły sieciowe.

W odróżnieniu od usług płatnych blogerów i trolli do szerzenia dezinformacji w sekcjach komentarzy stron internetowych mediów tradycyjnych i na portalach społecznościowych (do ujawnienia „fabryk trolli” przyczynili się samitrolle, tj. czynnik ludzki), wykrycie związku między nimi a centrum sterowania jest trudne. Budowanie tego rodzaju sieci to jeden z kierunków prac wspomnianej wyżej analityki informacyjnej. Jak wyjaśnia pułkownik FSB Jurij Kurnosow, pomysłodawca projektu „Rosyjska Szkoła Analityki”³⁹ polega on „na wdrażaniu nowych technologii kolektywnej pracy analitycznej (...), co ma zapewnić: przejęcie

³⁹ Założenia tego projektu Jurij Kurnosow zaprezentował w swych publikacjach książkowych: *Аналитика как интеллектуальное оружие*, Moskwa 2012; *Алгебра аналитики. Секреты мастерства в аналитической работе*, Moskwa 2015 i in.

przez Rosję historycznej perspektywy przejścia do nowej sytuacji geopolitycznej, zarządzanie zhierarchizowanymi systemami społecznymi, w tym zarządzanie mechanizmami ich samoorganizacji, a także realizację projektów specjalnych”.

Rosyjskie sieci wykorzystują nowoczesne technologie komunikacyjne, które stworzyły nowe możliwości tak w zakresie monitorowania sytuacji w atakowanych krajach, jak i poszerzenia kanałów deceptyjnego oddziaływania na odbiorców.

Po szóste, wzmocniono militarny komponent operacji wpływu. Jest to związane z istotną rolą czynnika siły w polityce zagranicznej Kremla. Na przestrzeni dziejów był on niezmiennie traktowany jako wyznacznik mocarstwowej pozycji Rosji w świecie, instrument odstraszenia, środek nacisków politycznych i budowania stref wpływów. Dziś stał się argumentem uzasadniającym mocarstwowe racje Rosji. Wynika to po części z ograniczeń czynnika ideologicznego, który w odbiorze zewnętrznym jest sztuczny, nieprzystający do nieatrakcyjnego modelu rozwojowego Rosji. Czynnikiem siły stanowi w gruncie rzeczy jedyny wymierny przejaw rosyjskiej mocarstwowości. W tym sensie „mała zwycięska wojenka” w Gruzji w 2008 roku, aneksja Krymu i wojna w Donbasie, a także rosyjskie działania w Syrii świadczą wyraźnie o chęci wzmocnienia środków aktywnych poprzez wykorzystanie płaszczyzny militarnej.

Po siódme, współczesne stosowanie środków aktywnych cechuje ich regionalizacja. Umożliwia ona uwzględnianie specyfiki regionalnej i kulturowej obszaru oddziaływania i służy skróceniu dystansu mentalnego i kulturowego między agresorem a adresatem jego zabiegów. Skuteczność operacji wpływu zależy bowiem od diagnozy układu sił, koniunktury politycznej, ale także politycznej kultury i stanu potrzeb społecznych. Na takiej diagnozie opiera się stosowana przez rosyjskie służby socjotechnika przeciwstawiania elit i społeczeństwa atakowanego kraju. Tego rodzaju badania są wspierane przez Kreml: nieprzypadkowo Ka-

leningradzki Ośrodek Badań Polskich otrzymał w 2011 roku prezydencki grant na badania polskich elit⁴⁰. Badania w tym kierunku prowadzą rosyjskie ośrodki analityczne.

Po ósme, w działaniach rosyjskich służb specjalnych obserwujemy odchodzenie od zasady bezwzględnego kamuflowania ich udziału w realizacji przedsięwzięć operacyjnych. Odnosi się to przede wszystkim do szerokiego wachlarza działań w otwartej przestrzeni informacyjnej. Pozostawianie śladów czy wręcz sugerowanie rosyjskiej inspiracji służy utwierdzeniu odbiorcy w przeświadczeniu o wszechobecności rosyjskich służb specjalnych. Uznając te działania za istotne narzędzie w arsenale przedsięwzięć aktywnych, zwłaszcza ze względu na ich rolę w oddziaływaniu na świat zewnętrzny poprzez ofensywne mechanizmy dezinformacji i „maskirowki” (odwracania uwagi od rzeczywistych działań i ich celów), trudno je zaliczyć do metod tajnych, których identyfikacja jest utrudniona bądź niemożliwa.

⁴⁰ <http://www.ruvek.ru/?module=articlesp&action=view&zid=5856>

III. ROSYJSKIE ZAGROŻENIA AKTYWNE – WSPÓŁCZESNE WYZWANIA

1. Rola służb specjalnych i operacji wsparcia w rosyjskiej doktrynie

Nowa koncepcja roli tzw. sektora siłowego i jego działań wsparcia wykrystalizowała się w trakcie prac nad Doktryną bezpieczeństwa informacyjnego Federacji Rosyjskiej i Doktryną wojenną Federacji Rosyjskiej z 2000 roku. Oparto je na geopolitycznych podstawach światopoglądowych oraz kulturowych. We wspomnianych doktrynach i późniejszych rosyjskich dokumentach strategicznych, które to podejście ugruntowały⁴¹, znalazło to wyraz przede wszystkim w redefinicji zagrożeń dla Rosji. Są one rozpatrywane jako próby ingerencji w sprawy wewnętrzne Federacji Rosyjskiej, zawładnięcia jej zasobami, osłabienia, destabilizacji, dezintegracji terytorialnej, degradacji kulturowej i ograniczenia suwerenności. O ile w latach 90. akcentowano eksploatowanie rosyjskich zasobów surowcowych, to obecnie na plan pierwszy wysuwa się zagrożenia cywilizacyjne i duchowe: spychanie kultury narodowej przez amerykańską namiastkę kultury, burzenie instytucji rodziny, wiary, a także duchowej istoty „rosyjskiego człowieka” (русский человек). Rosyjscy stratedzy przekonują, że walcząc z globalizacją, Rosja walczy z anarchizmem na świecie, tj. negacją wszelkich zasad hierarchiczności, broni natomiast suwerenności państwa i prawa międzynarodowego, czego przykładem ma być stanowisko wobec Kosowa czy Syrii.

W kolejnych redakcjach wspomnianych dokumentów radykalizowano ocenę aktualnej sytuacji na świecie. Potwierdza to nowa redakcja Doktryny bezpieczeństwa informacyjnego z grudnia

⁴¹ Szerzej zob. Jolanta Darczewska, Diabeł tkwi w szczegółach. Wojna informacyjna w świetle doktryny wojennej Rosji, *Punkt Widzenia OSW*, 19.05.2015; <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/punkt-widzenia/2015-05-19/diabel-tkwi-w-szczegolach-wojna-informacyjna-w-swietle-doktryny>;; a także Rosyjskie Siły Zbrojne na froncie walki informacyjnej, *op.cit.*

2016 roku. Jak oceniono w punkcie 12: „stale poszerza się zakres stosowania środków oddziaływania informacyjno-psychologicznego, co prowadzi do destabilizacji sytuacji politycznej i społecznej w różnych regionach świata, naruszenia suwerenności i integralności terytorialnej państw”; „nasila się dyskryminacja rosyjskich środków masowego przekazu”, „w zachodnich środkach masowego przekazu rośnie liczba materiałów zawierających tendencyjną ocenę polityki państwowej Federacji Rosyjskiej, nasila się oddziaływanie informacyjne na społeczeństwo Rosji, przede wszystkim na młodzież”. Bezpieczeństwo „cywilizacyjne” jest strategicznym celem w dziedzinie obrony – resort obrony otrzymał zadanie „neutralizowania oddziaływania psychologiczno-informacyjnego na społeczeństwo, w pierwszym rzędzie na młodzież, i kultywowania historycznych, duchowych i patriotycznych tradycji” (punkt 21). To samo zadanie otrzymał sektor bezpieczeństwa, który dodatkowo ma zadbać o „podniesienie skuteczności zabezpieczenia informacyjnego polityki państwowej” (punkt 23).

W ostatnich latach podejście doktrynalne do roli służb uspołniono. W nowych redakcjach Doktryny wojennej Federacji Rosyjskiej z grudnia 2014 roku i Doktryny bezpieczeństwa informacyjnego Federacji Rosyjskiej z grudnia 2016 roku podkreślono znaczenie nowych, nietradycyjnych metod łączących środki wojskowe i niewojskowe w czterowymiarowej przestrzeni walki. Położenie akcentu na przestrzeń informacyjną i tzw. środki niewojskowe świadczy o usankcjonowaniu doktrynalnym pozycji tzw. cywilnych służb specjalnych jako podmiotów funkcjonujących w logice kompleksu działań militarnych, a często odgrywających w nich główną rolę⁴². W tekście doktryny wojennej dokonano korekt na

⁴² W dokumencie można napotkać opis potencjalnych działań, których realizacja wymusza udział służb specjalnych. Są to m.in.: „kompleksowe użycie sił zbrojnych, jak również politycznych, ekonomicznych, informacyjnych i innych środków niewojskowych, realizowanych przy szerokim wykorzystaniu potencjału protestu i sił operacji specjalnych; wpływanie na przeciwnika na całej głębokości jego terytorium, w globalnej przestrzeni informacyjnej, w przestrzeni powietrzno-kosmicznej, na lądzie i morzu; udział w działaniach wojennych nieregularnych formacji zbrojnych i prywatnych firm wojskowych;

liście potencjalnych zagrożeń wewnętrznych, których eliminacja jest bezpośrednio związana z realizacją ustaw kompetencyjnych resortów siłowych⁴³. W katalogu zagrożeń zewnętrznych uwypuklono obszary dotąd niekojarzone z zagrożeniem militarnym. Są nimi: działalność dywersyjna obcych służb specjalnych, oddziaływanie informacyjne na ludność, w tym na młodych obywateli, mająca na celu podważenie historycznych, duchowych i patriotycznych tradycji obrony ojczyzny czy prowokowanie napięć społecznych.

Analizując rosyjskie dokumenty doktrynalne i uwzględniając przy tym ich rolę propagandową, wpisującą się w schemat odstraszania przeciwnika, warto podkreślić, że wprowadzane w nich zmiany świadczą o sposobie myślenia rosyjskich elit siłowych. Podkreślając swą rolę w utrzymaniu stabilności stworzonego przez siebie autorytarnego systemu politycznego, przedstawiają tę stabilność jako cel gwarantujący zachowanie silnej pozycji Rosji na świecie. Trwałe przyjęcie tezy o naruszaniu przez Zachód żywotnych interesów Rosji sytuuje służby nie tylko w roli kluczowych obrońców tych interesów, ale i obrońców społeczeństwa, co uzasadnia m.in. aktywność służb zorientowaną na jego izolację od wpływów zewnętrznych.

Zamiast terminu środki aktywne w dokumentach strategicznych użyto różnych terminów zastępczych. Najbardziej czytelny był termin „specjalne środki wpływu”. Pojawił się on w Doktrynie wojennej z 2000 roku; w jej późniejszych redakcjach zastą-

stosowanie niebezpośrednich i asymetrycznych metod działań; wykorzystanie sił politycznych i ruchów społecznych finansowanych i zarządzanych z wewnątrz”.

⁴³ Do zagrożeń wewnętrznych zaliczono: działalność zorientowaną na obalenie ustroju konstytucyjnego Federacji Rosyjskiej siłą, destabilizację sytuacji wewnętrzzpolitycznej i społecznej w kraju, dezorganizację funkcjonowania organów władzy państwowej, ważnych obiektów państwowych i wojskowych oraz infrastruktury informacyjnej; działalność organizacji terrorystycznych i poszczególnych osób, ukierunkowaną na naruszenie suwerenności i integralności terytorialnej Federacji Rosyjskiej.

piono go różnymi pojęciami ogólnymi bądź cząstkowymi: środki niewojskowe, działania niebezpośrednie, tj. dywersja, sabotaż, organizowanie nieregularnych formacji zbrojnych, oddziaływanie informacyjne, oddziaływanie informacyjno-psychologiczne, oddziaływanie informacyjno-techniczne. W ostatniej wersji Doktryny wojennej z grudnia 2014 roku pojawiło się bliżej niesprecyzowane pojęcie „technologie informacyjne”. Zostało ono przeniesione także do nowej redakcji Doktryny bezpieczeństwa informacyjnego, gdzie występuje w różnych kontekstach: jako „tarcza” w celu obrony suwerenności Federacji Rosyjskiej oraz zachowania kulturowych, historycznych i duchowo-etycznych wartości wieloetnicznego narodu Federacji Rosyjskiej (punkt 8), a także jako „miecz” – broń informacyjna Zachodu używana w celach polityczno-wojskowych, do ingerencji w sprawy wewnętrzne innych państw (punkty 15 i 16). Pojęcie to stanowi kolejny przykład przystosowywania zachodnich terminów do własnego ideologicznego i kulturowego systemu pojęć, którego odrębność podkreśla wielu teoretyków. Mieści się ono także w szerszym pojęciu technologie polityczne, które zyskało ogromną popularność w rosyjskiej politologii. W największym skrócie oznacza ono kompleks tajnych i jawnych metod i działań, głównie socjotechnicznych i psychologicznych metod manipulacji zachowaniami ludzkimi (choć niektórzy politolodzy nie wykluczają metod bezpośredniego przymusu i przemocy fizycznej), które służą osiągnięciu określonych celów politycznych.

Także w ustawach kompetencyjnych służb specjalnych można znaleźć sformułowania świadczące o planowaniu, organizowaniu i prowadzeniu długofalowych operacji, których celem jest aktywne udzielanie wsparcia działaniom o charakterze dyplomatycznym, politycznym, militarnym czy gospodarczym. Świadczą o tym m.in. fragmenty ustawy o wywiadzie zagranicznym Federacji Rosyjskiej z 1996 roku (i wprowadzone w 2003 roku odwołanie do nich w ustawie o Federalnej Służbie Bezpieczeństwa), formułujące zadania instytucji wywiadowczych. Do zadań SWZ, GRU i FSB należą m.in:

- Udzielanie wsparcia w przedsięwzięciach realizowanych przez państwo w interesie zapewnienia bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej (art. 2, pkt 2)
- Zapewnienie warunków sprzyjających pomyślnej realizacji polityki Federacji Rosyjskiej w sferze bezpieczeństwa (art. 5, pkt 2)
- Wspieranie rozwoju gospodarczego, postępu naukowo-technicznego kraju i wojskowo-technicznego zapewnienia bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej (art. 5, pkt 3)⁴⁴.

Nawiązania do terminu „środki aktywne” współcześnie pojawiają się głównie w pracach historyków służb, a także w żargonie operacyjnym jako „активка”, „акtywiści” itp. Na przykład korespondent wojenny Jewgienij Poddubny w relacjach dla TV Rossija-24 z 12 października 2016 roku dowodził: „za zbombardowanie konwoju humanitarnego i obiektów cywilnych w Aleppo jest odpowiedzialna antyasadowska Dżabhat an-Nusra, wspierana przez Stany Zjednoczone i sojuszników z NATO, wykorzystujących potencjał terrorystów”. Swą tezę zilustrował materiałem filmowym pokazującym, jak za pomocą popiołu i czerwonej farby charakteryzuje się dzieci, które „są pokazywane na Zachodzie jako ofiary rosyjskich zbrodni wojennych”. Według korespondenta „terrorysty byli instruowani przez zachodnich aktywistów” (tj. specjalistów od środków aktywnych). Należy sądzić, że w działaniach propagandowo-dezinformacyjnych to slangowe określenie stało się swoistym kodem kulturowym zrozumiałym dla ich organizatorów i wykonawców⁴⁵.

⁴⁴ Ustawa federalna o wywiadzie zagranicznym z 10 stycznia 1996 roku: <http://www.kremlin.ru/acts/bank/8732>

⁴⁵ Zob. np. materiał Активисты в США обвинили Обаму и Сороса в перевороте на Украине (pol. Aktywiści w USA oskarżyli Obamę i Sorosa o przewrót na Ukrainie), http://tvzvezda.ru/news/vstrane_i_mire/content/201702240643-w01a.htm

2. Miejsce służb w sektorze siłowym: rosyjska specyfika

Doktrynalne włączenie służb specjalnych do systemu bezpieczeństwa militarnego potwierdziło ich pozycję w tzw. sektorze siłowym. Od początku 2013 roku Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej, realizujące nieprzerwanie zadania szkoleniowe obejmujące rotacyjnie kolejne regiony Rosji, znajdują się w stanie permanentnej gotowości bojowej. Aktywności sił zbrojnych towarzyszyło angażowanie instytucji siłowych, wspomagających działania różnych rodzajów wojsk. Zwiększono też zakres ćwiczeń związanych z mobilizacją administracji cywilnej i weryfikacją zdolności jej funkcjonowania w czasie wojny. Z przyczyn oczywistych wzrosła aktywność wywiadowcza. Utworzenie przez Rosję nowych frontów konfliktu i rywalizacji od Arktyki po basen Morza Śródziemnego pozostawia otwartym pytanie, czy **Służba Wywiadu Zagranicznego** jest w stanie zachować wystarczającą zdolność do realizowania szerokiego wachlarza przedsięwzięć aktywnych. Ujawnione w tym obszarze działań zaangażowanie **Federalnej Służby Bezpieczeństwa** (np. w państwach bałtyckich czy USA) świadczy, że służba ta, ze względu na ogrom zadań stawianych przed rosyjskimi służbami specjalnymi, stała się *de facto* służbą wywiadowczo-kontrwywiadowczą. Osobnym zagadnieniem jest rozwój potencjału **wywiadu wojskowego**, którego działalność w przestrzeni cybernetycznej nie jest już związana jedynie z obszarem bezpieczeństwa militarnego, czego dowodem są ostatnie działania GRU w kontekście wyborów prezydenckich w USA⁴⁶.

Zarysowane wyżej problemy potwierdzają, że rosyjski system służb specjalnych jest nieprzystawalny do systemów służb funkcjonujących na Zachodzie. Warunkują to:

⁴⁶ Actions in Response to Russian Malicious Cyber Activity and Harassment, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2016/12/29/factsheet-actions-response-russian-malicious-cyber-activity-and>

- Brak ścisłego rozgraniczenia kompetencji, co powoduje, że klasyczna klasyfikacja służb (wywiadowcze, kontrwywiadowcze i ochrony porządku prawnego) nie wchodzi w grę: rosyjskie służby mają szerokie spektrum pełnomocnictw, każda z nich stanowi wielofunkcyjne narzędzie polityki Kremla.
- Niespotykany w innych krajach poziom utajnienia: tajemnicą państwową są chronione struktura organizacyjna, liczebność i budżet służb specjalnych (ich wydatki są zawarte nie tylko w pozycji Bezpieczeństwo i ochrona porządku prawnego, ale znaczna ich część jest ukryta w innych rozdziałach budżetu, takich jak kultura czy szkolnictwo). Służby mają ponadto możliwości finansowania pozabudżetowego.
- Pełnione funkcje: oprócz typowych dla służb specjalnych funkcji (informacyjna, ochronna, kontrolna, profilaktyczna, represyjna) rosyjskie służby pełnią dodatkowo funkcję integracyjną (aparatus bezpieczeństwa jest czynnikiem spajającym aparat administracyjny państwa), a także funkcję „moderacyjną” (generowanie i kreowanie zjawisk i faktów pożądanych z punktu widzenia władz Rosji).

Ma to konsekwencje zarówno dla sektora bezpieczeństwa, jak i obecnego reżimu w Rosji. Funkcja integracyjna stawia instytucje sektora w pozycji autonomicznej wobec innych instytucji wykonawczych państwa oraz w pozycji nadrzędnej wobec aparatu administracji państwowej (regionalnej, terytorialnej). Jednym z tego skutków jest przejmowanie metod działania służb specjalnych przez organy władzy cywilnej (poszerzanie obszarów chronionych tajemnicą państwową, rozrost władzy dyskrecyjnej). Jako zadaniowane przez Kreml, służby specjalne są uwikłane w zadania polityczne i bieżącą walkę polityczną. Ponadto dystynktywną cechą reżimu Putina są nieformalne relacje i nietransparentny proces podejmowania decyzji.

Nieformalny porządek prawny zapewnia ciągłość nieformalnych zobowiązań instytucjonalnych służb na styku polityki, tzw. biznesu siłowego i przestępczości zorganizowanej. Biznes ten cieszy się wsparciem państwa i przywilejem tajności. Prowadzi to do petryfikowania defektów ustroju politycznego i gospodarczego Rosji, w tym korupcji i nadużywania władzy, uniemożliwiając skuteczne egzekwowanie prawa w sposób równy dla wszystkich obywateli. Jest także czynnikiem podtrzymującym kryminalizację w sektorze bezpieczeństwa. Z tego względu wysokiej pozycji służb specjalnych w hierarchii instytucji ustrojowych nie należy utożsamiać z ich skutecznością bądź deklarowaną państwowotwórczą misją, podkreślaną w oficjalnej retoryce. Brak skutecznej kontroli i nadzoru nad nimi zwiększa pokusę nadużyć i prowadzenia działań nielegalnych, co potwierdzają afery korupcyjne z ich udziałem, a także wysoki poziom nielegalnej przemocy ze skrytobójstwami włącznie. System rosyjskich służb specjalnych jest konfliktogenny, ale rzeczywiste konflikty są skutecznie wy-ciszane. Nagłaśnianie i konsekwentne rozliczanie afer groziłoby narażeniem na szwank wizerunku państwa rosyjskiego i jego instytucji bezpieczeństwa.

Wszystko to sprawia, że opisanie roli służb specjalnych w zintegrowanym, szeroko zakrojonym kompleksie działań wsparcia polityki władz nie jest zadaniem łatwym. Temat ten dotyczy ponadto niedostępnych dla źródeł otwartych działań wywiadu i kontrwywiadu ofensywnego, tj. tajnych operacji ofensywnych, często mających charakter skomplikowanych i długofalowych kombinacji operacyjnych, podporządkowanych realizacji założonego celu politycznego. Uwzględniają one udział oficerów służb specjalnych operujących poza granicami, wykorzystanie zasobów agenturalnych, prowadzenie działań inspiracyjnych realizowanych często pod obcą flagą, organizowanie kanałów finansowania inicjatyw wsparcia polityki zagranicznej Rosji, a w skrajnych przypadkach użycie przemocy. Osobnym zagadnieniem jest stosowanie technologii cybernetycznych do osłabiania infrastruktury krytycznej innych państw. Tego typu aktywność, choć należy ją zaliczyć do

przedsięwzięć wsparcia, ma cechy punktowych ataków wpisujących się w scenariusze działań o charakterze militarnym. Z drugiej strony, działania w cyberprzestrzeni związane z wykradaniem danych wrażliwych są wykorzystywane do realizacji celu politycznego, np. dyskredytacji polityka obcego państwa, czego oczekiwanym efektem może być np. destabilizacja wewnętrznej sceny politycznej.

Dla analityków bazujących na otwartych źródłach informacji poważnym wyzwaniem staje się też wstępna identyfikacja obszarów zagrożonych przedsięwzięciami aktywnymi rosyjskich służb specjalnych. Refleksja analityczna na ten temat wymaga:

- umieszczania obserwowanych wydarzeń w kontekście strategicznych i taktycznych celów polityki zagranicznej Rosji,
- wytypowania (poprzez cele i rezultaty) obszarów szczególnego zainteresowania operacyjnego służb rosyjskich, a także potencjalnych instytucji i środowisk społecznych podatnych na oddziaływanie ze strony Rosji,
- stałego monitoringu i analizy wydarzeń politycznych i gospodarczych oraz procesów społecznych w wytypowanych obszarach, krytycznego podejścia do oceny przyczyn obserwowanych wydarzeń, a także ewaluacji wniosków uzasadniających tezę o udziale rosyjskich służb specjalnych,
- wnikliwej interpretacji działań osłonowych i maskujących, utrudniających prawidłową identyfikację zagrożenia, m.in. w wyniku budowania przez rosyjskie służby specjalne obrazu „fałszywego agenta”, czego przejawem jest manifestowana jawność, podsuwanie prostych rozwiązań poprzez uwypuklanie prorosyjskości osób czy organizacji (aktywność jawnego „lobby prorosyjskiego”, popularyzowanie podejścia konspiracyjologicznego, nadawanie szczególnego znaczenia wydarzeniom o znaczeniu marginalnym),

- szerszego uwzględniania kontekstu kulturowego działań służb specjalnych. Kultura polityczna i jej pochodna – kultura strategiczna – umożliwi interpretację faktów trudnych do wyjaśnienia na gruncie pragmatyzmu politycznego. W takich przypadkach pomocne może się okazać odwołanie się do doświadczeń historycznych rosyjskich służb, w tym także w zakresie prowadzonych przedsięwzięć wsparcia.

3. Obszary zagrożone rosyjskimi działaniami

Uznając deklarowane cele polityki zagranicznej za punkt wyjściowy, pomocny w identyfikowaniu obszarów szczególnie zagrożonych aktywnymi przedsięwzięciami rosyjskich służb specjalnych, pierwszorzędnym zadaniem jest wskazanie jej strategicznych celów ofensywnych w Europie⁴⁷. Są nimi:

- zachowanie i ewentualne poszerzenie strefy wpływów poprzez uzyskanie skutecznych metod oddziaływania na elity polityczne państw europejskich mających podejmować działania zgodnie z interesami Rosji,
- w wymiarze regionalnym: utrzymanie kontroli nad Białorusią, odzyskanie kontroli nad Ukrainą, dążenie do destabilizacji państw bałtyckich jako elementu osłabienia wschodniej flanki NATO,

⁴⁷ Opis celów rosyjskiej polityki zagranicznej powstał na podstawie publikacji Marka Menkiszaka z lat 2013–2017: *Russia and the West: What Went Wrong and Can We Do Better?*, https://transatlanticrelations.org/wp-content/uploads/2016/10/Pages-from-The_Eastern_Question-4.pdf, Najlepszy nieprzyjaciel Rosji. Rosyjska polityka wobec USA w epoce Putina, *Punkt Widzenia OSW*, 15.02.2017, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/punkt-widzenia/2017-02-15/najlepszy-nieprzyjaciel-rosji-rosyjska-polityka-wobec-usa-w>, Wielka Europa. Putinowska wizja (dez)integracji europejskiej, *Prace OSW*, październik 2013, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/prace-osw/2013-10-14/wielka-europa-putinowska-wizja-dez-integracji-europejskiej>

- dezintegracja Unii Europejskiej poprzez podsycanie sporów między państwami wchodzącymi w jej skład oraz ograniczenie oddziaływania USA w Europie, w tym poprzez zakłócanie współpracy wewnątrz NATO, a w efekcie rewizja obecnego kształtu bezpieczeństwa europejskiego (m.in. ograniczenia efektywności polityki obronnej w Europie Środkowej),
- dekonstrukcja, poprzez konfliktowanie partnerów, planów budowy samodzielnych sojuszy politycznych, wojskowych i gospodarczych mogących utrudnić realizację celów rosyjskiej polityki,
- podsycanie nastrojów antyamerykańskich we władzach, elitach i społeczeństwach europejskich, konsekwentne budowanie lobby prorosyjskiego mającego utrwalać w społeczeństwie przekonanie o konieczności akceptacji „uzasadnionych żądań” Rosji, co w efekcie ma osłabić determinację w przeciwstawianiu się jej działaniom.

Współczesne operacje wsparcia rosyjskich służb skupiają się na kreowaniu sytuacji kryzysowych w innych państwach. Obejmują szeroki zakres działań o charakterze jawnym i tajnym prowadzonych na terytoriach obcych państw, których celem strategicznym jest trwałe obniżenie zaufania społecznego do ich władz, destabilizacja sytuacji na części bądź całości terytorium obcego państwa, a także dyskredytacja jego władz w otoczeniu międzynarodowym. Taka aktywność ma w zamierzeniu doprowadzić do obniżenia woli oporu społeczeństwa wobec presji politycznej, gospodarczej i wojskowej ze strony Rosji. Polityczne działania ofensywne realizowane przez rosyjskie służby specjalne są traktowane jako „wojna zastępcza” i mają charakter systematycznych i długofalowych przedsięwzięć.

Są one prowadzone w większości krajów Europy. Rosja posługuje się m.in. partiami politycznymi, strukturami pozarządowymi i kościelnymi, a sposób ich wykorzystania jest zależny od bieżącej

koniunktury w relacjach politycznych i gospodarczych z danym państwem, a także wewnętrznych uwarunkowań politycznych, społecznych czy kulturowych. Inne środki stosowane są wobec Niemiec, gdzie istnieje znaczący potencjał destabilizacyjny związany z liczną diasporą rosyjskojęzyczną; inne – we Francji, gdzie Rosja oddziałuje poprzez silne środowiska prorosyjskie. W instrumentarium służb ważną rolę odgrywa kreowanie mechanizmów korupcyjnych (m.in. w celu niejawnego wyprowadzania aktywów finansowych z Rosji przez europejskie banki) czy jawne zatrudnianie byłych polityków zachodnich w koncernach i spółkach realizujących rosyjskie cele gospodarcze.

Analiza rosyjskich operacji wsparcia umożliwia wyodrębnienie następujących uniwersalnych obszarów działań:

- **oddziaływanie na przestrzeń informacyjną** (tworzenie portali internetowych kamuflujących prorosyjskość, choć uwiarygodniających stanowisko Rosji, docieranie do głównych mediów, kreowanie pożądanego wizerunku Rosji jako istotnego gracza globalnego i regionalnego, upowszechnianie mechanizmu bezkrytycznego podejścia do informacji ze źródeł rosyjskich),
- **wykorzystanie psychologiczne czynnika wojskowego, demonstracja siły sugerująca, że Rosja może podjąć działania militarne** (ćwiczenia wojskowe w pobliżu granic państw NATO, uwzględniające w scenariuszu np. działania odblokowujące obwód kaliningradzki, wykazywanie przewagi militarnej Rosji nad siłami NATO w regionie, a co za tym idzie – obniżanie morale społeczeństwa innych państw, rozpowszechnianie informacji o możliwości użycia taktycznej broni jądrowej, aktywność wywiadowcza mająca na celu rozpoznanie zdolności kontrwywiadowczych i podejmowanie prób ich dezorganizacji, ze szczególnym uwzględnieniem infiltracji instytucji odpowiedzialnych za stan przygotowań obronnych oraz struktur o charakterze wojskowym, deza-

wuowanie realizowanych przedsięwzięć poprawiających stan obronności),

- **wspieranie środowisk sprzyjających Rosji** (szerokie spektrum działań mających na celu popularyzację rosyjskiej argumentacji uzasadniającej politykę Moskwy, wpajanie przekonania, że sprzeciw wobec Rosji jest skazany na porażkę, podsycanie za pośrednictwem mediów i instrumentalizowanie sporów wewnętrznych w celu dyskredytacji „proamerykańskiej” bądź „antyunijnej” polityki władz, wskazywanie na niekorzystne skutki ekonomiczne ograniczania wymiany handlowej z Rosją, budowanie fałszywego obrazu „pragmatycznego Rosjanina – przyjaciela Zachodu”), promowanie Rosji jako państwa, gdzie ideologia konserwatywna może stać się podstawą porozumienia z kręgami konserwatywnymi Zachodu,
- **penetrowanie i wspieranie ugrupowań krytycznie nastawionych do zacieśniania integracji w ramach UE, współpracy z USA i NATO** czy reprezentujących poglądy szowinistyczne oraz wzmacnianie ich argumentacji,
- **długofalowe budowanie zaplecza społecznego, politycznego i intelektualnego przyjaznego Rosji lub nieświadomie wspierającego realizację rosyjskich celów politycznych** (władze samorządowe, kręgi biznesowe, współpraca uczelni, wymiana młodzieżowa, środowiska artystyczne, kibice sportowi),
- **instrumentalizowanie środowisk przestępczych** (przemyticznych, handlujących bronią) i wykorzystywanie ich do infiltracji społeczeństwa,
- **punktowe operacje specjalne mające zwiększyć poziom zagrożenia destabilizacją wewnętrzną** (np. ataki cybernetyczne służące wykazaniu złego przygotowania do ochrony

informacji wrażliwej dla NATO, akty sabotażu mające wywołać panikę wśród miejscowej ludności, dezorganizacja infrastruktury krytycznej, możliwość wykreowania kryzysu migracyjnego, niszczenie symboli związanych z Rosją i oskarżanie o podsycanie nastrojów rusofobicznych, organizowanie demonstracji poparcia polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej, kompromitowanie przedstawicieli elit politycznych poprzez fabrykowanie materiałów kompromitujących w celu zaostrzenia wewnętrznego konfliktu politycznego, zwłaszcza w czasie wyborów parlamentarnych lub prezydenckich w danym kraju).

Rosyjskie działania są również realizowane poza terytorium „państwa celu”. Ich przejawem są próby oddziaływania na rządy i opinię publiczną innych państw, a celem – dyskredytacja jego polityki zagranicznej i utrudnienie realizacji inicjatyw międzynarodowych sprzecznych z celami Rosji. Obejmują one:

- **monitoring aktywności i budowanie nieprzychylniej atmosfery wobec poszczególnych państw w instytucjach unijnych.** Wykorzystywane są przy tym relacje polityczne i gospodarcze Rosji z innymi państwami UE, oparte na splocie wzajemnych interesów. W tym kontekście rosyjskie służby specjalne wpisują swoje działania w rosyjskie kontakty biznesowe;
- **prowadzenie operacji medialnych na Zachodzie o różnej skali intensywności, służących podtrzymaniu negatywnego wizerunku kraju asertywnego wobec Rosji jako niestabilnego i prowadzącego nieodpowiedzialną politykę zagraniczną,** zagrażającą bezpieczeństwu europejskiemu. Są one realizowane z wykorzystaniem lokalnych mediów i dziennikarzy, inspirowanych przez Rosję;
- **przeciwdziałanie inicjatywom podejmowanym wobec krajów Europy Wschodniej, państw bałtyckich i Euro-**

py Środkowo-Wschodniej, mających na celu zacieśnienie współpracy. Jednym z narzędzi jest stałe podsycanie konfliktów narodowościowych, zwłaszcza na Białorusi, Ukrainie i w państwach bałtyckich.

Widocznym elementem tych działań jest m.in. wspieranie (organizacyjne, informacyjno-propagandowe i finansowe) radykalnych, populistycznych, antyamerykańskich, eurosceptycznych, a także separatystycznych partii i ruchów politycznych w Europie. Rosyjskie partie i organizacje społeczne kontrolowane i zadaniowane przez służby specjalne realizują przedsięwzięcia na rzecz konsolidacji tego typu środowisk. Spektakularnym tego przykładem jest zorganizowana pod auspicjami Antyglobalistycznego Ruchu Rosji we wrześniu 2016 roku moskiewska konferencja z udziałem dwunastu zagranicznych organizacji separatystycznych (z Włoch, amerykańskich stanów Teksasu i Kalifornii, Mołdawii, Libanu, Somalii i in.). Odbędzie się ona pod hasłem „Dialog narodów”, a została sfinansowana przez powołaną przez prezydenta Putina Fundację Dobroczyńności. Organizowanie z pozoru neutralnych politycznie konferencji, np. poświęconych dialogowi kultur czy współpracy grup zawodowych, jest zarazem, jak należy sądzić, wstępnym etapem typowania osób i środowisk, które (świadomie bądź nieświadomie) mogą być wykorzystane w kombinacjach operacyjnych rosyjskich służb.

Jednym z przejawów rosyjskich przedsięwzięć aktywnych jest podejmowanie prób punktowej destabilizacji sytuacji w celu wywarcia presji politycznej. Przykładem tego było m.in. stworzenie (od września 2015 do lutego 2016 roku) lokalnych kanałów migracyjnych z Rosji do północnej Norwegii i północno-wschodniej Finlandii (najprawdopodobniej z udziałem rosyjskich struktur siłowych i zorganizowanej przestępczości) i wymuszenie na władzach obu państw nawiązania współpracy z rosyjskim aparatem bezpieczeństwa. Próba destabilizacji sytuacji w Niemczech, wymierzoną w kanclerz Angelę Merkel, była rosyjska akcja dyplomatyczno-propagandowa (tzw. afera Lizy – wykorzystanie niepraw-

dziwej informacji o zaginięciu nieletniej) w styczniu 2016 roku, kiedy krytycznym wobec władz Niemiec oświadczeniem kierownictwa MSZ Rosji towarzyszyły lokalne antyimigranckie demonstracje z udziałem rosyjskiej diaspory i rosyjskojęzycznych Niemców. Próba destabilizacji sytuacji wewnętrznej w Czarnogórze w październiku 2016 roku potwierdza z kolei, że służby specjalne Rosji są w stanie w ramach kombinacji operacyjnej zainspirować działania mające cechy przygotowań do przeprowadzenia zamachu stanu.

PODSUMOWANIE

DZIEDZICTWO A WSPÓŁCZESNOŚĆ

Rozpad ZSRR, kryzys lat 90. i zmiana architektury bezpieczeństwa europejskiego nie zmodyfikowały myślenia rosyjskich elit politycznych o roli służb specjalnych w systemie politycznym i organizacji państwa. Nie podważyły zasadności kontynuowania niejawnych działań ofensywnych służących uzyskaniu jeśli nie dominującej, to przynajmniej liczącej się pozycji Rosji w relacjach międzynarodowych. Przytoczone na wstępie definicje środków aktywnych w aspektach kontrwywiadowczym i wywiadowczym zawierają wartość przypomnienia wspólne elementy. Są nimi: zbudowanie pozycji agenturalnych w obozie przeciwnika i jego otoczeniu, prowadzenie gier operacyjnych z przeciwnikiem, jego dezinformację, dyskredytację, kompromitację i demoralizację, a także działania agenturalno-operacyjne, ukierunkowane na wywieranie wpływu na politykę zagraniczną i wewnętrzną sytuację polityczną krajów będących obiektem tych działań.

Ujawnione w ostatniej dekadzie operacje rosyjskich służb specjalnych:

- zabójstwa b. prezydenta Czeczenii Zelimchana Jandarbijewa czy b. funkcjonariusza FSB Aleksandra Litwinienki,
- finansowanie sprzyjających Rosji zagranicznych partii politycznych i organizacji społecznych,
- rozbudowa sieci podmiotów rozpowszechniających dezinformację,
- operacje destabilizacyjne mające wzniecić niepokoje społeczne bądź zakłócić demokratyczne procedury, np. wybory parlamentarne,

- operacje dyskredytacyjne państw prowadzących asertywną politykę wobec Rosji,
- rozpowszechnianie fałszywych informacji budzących poczucie zagrożenia czy niepewności wśród społeczeństw innych państw, a w efekcie obniżenie poparcia dla władz)

świadczą, że repertuar środków aktywnych nie uległ istotnym zmianom. Rosyjskie służby specjalne nadal planują, organizują i realizują długofalowe operacje specjalne, których celem jest wsparcie działań o charakterze dyplomatycznym, politycznym, militarnym, społecznym czy gospodarczym.

Operacje te, jak dawniej, są umieszczane w kontekście rywalizacji cywilizacyjnej: rzekomo broniąca swoich żywotnych interesów Rosja jest zmuszona przeciwstawiać się „agresywnemu” Zachodowi. Świadczy to zarazem o trwałości rosyjskiej kultury strategicznej, którą cechuje m.in. prymat myślenia psychologicznego i ideologicznego nad myśleniem w kategoriach pragmatyzmu politycznego. Systematyczne poszerzanie na takiej podstawie zaplecza koncepcyjnego i wykonawczego, jak również włączenie do arsenału wsparcia polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej sił i środków militarnych świadczy ponadto, że są one podporządkowane systemowej, permanentnej, długofalowej strategii ofensywnej państwa.

JOLANTA DARZEWSKA, PIOTR ŻOCHOWSKI